

**GŁOS**

**KATOLICKI  
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 41/2006 (2207) Rok XLVIII 26.11.2006

*Przyjdź Królestwo Twoje*



1,40€ **TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

*El Greco - Zbawiciel (1604-14)*



# Kalendarz Głosu Katolickiego na 2007 r. z... ANIOŁAMI

(Kupon zamówienia na str 18!!!)

Kalendarz Głosu Katolickiego z ANIOŁAMI 2007 Calendrier de la Voix Catholique AVEC LES ANGES



Wielki Anioł w katedrze św. Józefa w Warszawie




STYCZEŃ 2007 JANUARY






LUTY 2007 FEBRUARY




MARZEC 2007 MARCH




KWIECIEŃ 2007 APRIL

**Do Nowego Roku pozostało nam już tylko 5 tygodni!!!  
 Chyba nie chcecie pozostać Państwo na 2007 rok  
 bez Kalendarza Głosu Katolickiego z Aniołami?  
 Pamiętajcie, że kupując go wspieracie jednocześnie  
 nasz polonijny Tygodnik!  
 Nie można dłużej zwlekać! Zamów jeszcze dzisiaj  
 Kalendarz GK - dla Rodziny i na prezenty gwiazdkowe  
 dla Przyjaciół!!!**



MAJ 2007 MAY




GRZEWIEŃ 2007 JUNE




SIERPIEŃ 2007 AUGUST

SIERPIEŃ 2007 AUGUST








## telegram andrzejkowy

26 listopada 2006

Tradycje są zwykle wielkie, poważne i piękne, jak symboliczna pieśń, barwy, jak wiara. Na nich przecież opiera się istota naszej tożsamości i pamięci narodowej. Trzeba je znać i nosić w sobie, by pozostać... sobą!

Ale są i znaki drobniejsze, traktowane w kategoriach zabawy, żartu, niezobowiązujące - warto i o nich pamiętać, bo życie i ciepło domu, rodziny, kraju to także zupełne drobiazgi. Ot choćby andrzejkowe wróżby wylewane 30 listopada razem z woskiem w miękkie, nieprzewidywalne kształty. Tu nam chyba wyszła... sowa - ta od narodowych mądrości. (P.O.)



## BITWY NIE BYŁO

Bohdan Usowicz

PiS

tura

II TURA

**I**tura wyborów samorządowych za nami. Okazuje się, że wygrali je... prawie wszyscy. Paradoksalnie, praktycznie wszyscy mogą mieć powody do zadowolenia.

Dopisała frekwencja, która była nawet wyższa niż w wyborach parlamentarnych (od 45 do 50%); kampania i same wybory miały wyjątkowo spokojny przebieg, wyniki elekcji prezydentów dużych miast wskazują na pewną stabilizację polityczną i krzepnięcie demokracji (w większości wygrane dotychczasowych włodarzy). Okazało się, że Polacy nie tylko nie są do polityki zniechęceni, ale uwierzyli nawet w siłę swojej kartki wyborczej. Zadowolona może być przede wszystkim Platforma Obywatelska, której kandydaci wygrali w większości dużych miast i zachowują szansę na sukces Hanny Gronkiewicz-Waltz w najbardziej prestiżowym miejscu, czyli w stolicy. Zadowolona może być lewica. 20% Marka Borowskiego w Warszawie to wynik bardzo dobry, nawet biorąc pod uwagę urzędniczo-establishmentowy charakter tego miasta, gdzie tego typu kandydaci mogą liczyć na większe poparcie niż w reszcie kraju. Lewica i demokraci mają też fotel prezydenta Sosnowca (wygrał popierany przez nich Kazimierz Górski). W Lublinie, I turę wygrała sztandarowa postać SLD - Izabela Sierakowska (ma jednak małe szanse na sukces w II turze). Dobre wyniki w skali kraju pokazują też, że elektorat lewicy przestał się związać i połączyć z demokratami (dawna UW) postkomuniści wyrastają na trzecią siłę w kraju. Wydaje się, że SLD, SdPL i PD odebrały głosy m.in. Samoobronie. Efekt rządów Millera i Belki został już przez dużą część wyborców zapomniany.

Wreszcie powody do zadowolenia może też mieć PiS. Trzeba uznać, że partia ta wyborów lokalnych przynajmniej nie przegrała. Gorsze wyniki w wyborach na prezydentów miast rekompensuje wygrana PiS w wyścigu do większości rad powiatów i rad gmin. PO wygrała natomiast wybory do większości rad w dużych miastach. W sejmikach wojewódzkich PiS praktycznie z PO zremisował, ale biorąc pod uwagę „blokowanie list” z LPR i „Samoobroną” może sobie nawet zapewnić większość.

Ciąg dalszy na str. 12

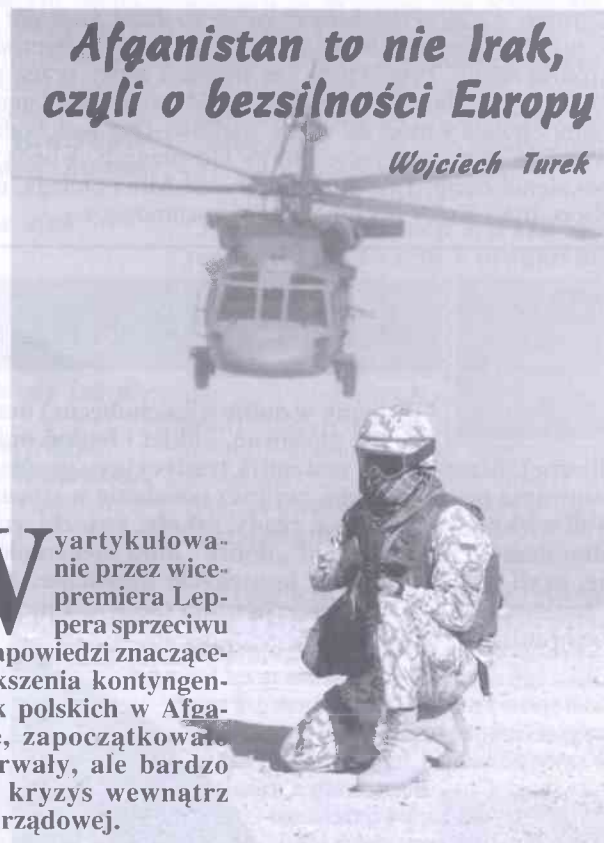
Z satyrycznej teki L.B.

- OBOZ LEWICY BARDZO SIĘ OSTATNIO UMOCNIŁ. AGE ZOBACZY SZ CO TO BĘDZIE ZA POTĘGA, JAK POWYCHODZĄ Z WIEZIENI TOWARZYSZE SKAZANI ZA UDZIAŁ W RÓŻNYCH AFERACH...



## Afganistan to nie Irak, czyli o bezsilności Europy

Wojciech Turek



**W**yartykułowane przez wicepremiera Leppera sprzeciwu wobec zapowiedzi znaczącego zwiększenia kontyngentu wojsk polskich w Afganistanie, zapoczątkowane krótkotrwały, ale bardzo bolesny kryzys wewnątrz koalicji rządowej.

Nastąpiła, jak pamiętamy, dymisja Leppera, ale przesilenie nie skończyło się ogłoszeniem przyspieszonych wyborów parlamentarnych. Nastąpił powrót do *status quo ante* czyli do tego, co było. Nie doszło natomiast do tego, co uważam za naprawdę ważne w polskiej polityce, a mianowicie do debaty na temat kierunków i celów polskiej polityki zagranicznej. Nie po raz pierwszy okazało się, że arcyważne zagadnienia polityki zagranicznej są obecnie wykorzystywane jedynie jako narzędzia wewnętrznych rozgrywek o władzę. Trudno o lepszy przykład postępującej degradacji naszych elit (i rządzących i opozycyjnych).

**P**isałem już kilkakrotnie o problemach związanych z naszą polityką zagraniczną. Pisałem, że od kilku lat, na świecie dzieją się rzeczy ważne. W związku z tym, widzę potrzebę, aby co jakiś czas na nowo odnosić się do zmieniających się okoliczności i na nowo zastanawiać się nad naszą, polską racją stanu. W Polsce lat 90-tych ubiegłego wieku panował *consensus* w kwestii zasadniczych kierunków polityki zagranicznej. Naszą racją stanu było najpierw uniezależnienie się od wschodniego mocarstwa, opuszczenie szeregów RWPG oraz Układu Warszawskiego, a następnie przystąpienie na pełnych prawach członkowskich do NATO oraz Unii Europejskiej.

Ciąg dalszy na str.6-7





## LITURGIA SŁOWA

## UROCZYSTOŚĆ CHRYSTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA

## PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi proroka Daniela

Patrzyłem w nocnych widzeniach, a oto na obłokach nieba przybywa jakby Syn Człowieczy. Podchodzi do Przedwiecznego i wprowadzają Go przed Niego. Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie.

## DRUGIE CZYTANIE

Czytanie z Księgi Apokalipsy świętego Jana Apostoła

Jezus Chrystus jest Świadkiem Wiernym, Pierworodnym umarłych i Władcą królów ziemi. Tym, który nas miłuje i który przez swą krew uwolnił nas od naszych grzechów i uczynił nas królestwem i kapłanami Bogu i Ojcu swojemu: Jemu chwała i moc na wieki wieków. Oto nadchodzi z obłokami i ujrzy Go wszelkie oko i wszyscy, którzy Go przebili. I będą Go oplakiwać wszystkie pokolenia ziemi. Tak: Amen. Jam jest Alfa i Omega, mówi Pan Bóg, Który jest, Który był i Który przychodzi, Wszchemogący.

Dn 7,13-14

Ap 1,5-8

## EWANGELIA

J 18,33b-37

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Piłat powiedział do Jezusa: „Czy Ty jesteś Królem żydowskim?” Jezus odpowiedział: „Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie?” Piłat odparł: „Czy ja jestem Żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Coś uczynił?” Odpowiedział Jezus: „Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, służyłby moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd”. Piłat zatem powiedział do Niego: „A więc jesteś Królem?” Odpowiedział Jezus: „Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu”.



## A JEDNAK KRÓL!

**Z**jemy w dobie wszechobecnej demokracji, głosowań, ankiet i badań opinii publicznej. Mass-media zastępują tradycyjny sposób wartościowania na dobro i zło, poprzez ocenianie w stosunku do woli większości. Państwa, rządy, szkoły, związki, religie są albo demokratyczne, czyli „dobre” albo niedemokratyczne, czyli „złe”. W takim kontekście mówienie, że Jezus Chrystus jest Królem Wszechświata dla wielu może trącić zacofaniem.

Dlaczego więc Kościół trwa przy tak „niepostępowym” tytule Jezusa? Przede wszystkim jest to wierność prawdzie.

Wszyscy ewangelisci jednoznacznie przyznają Chrystusowi ten tytuł.

Począwszy od zapowiedzi narodzin Chrystusa i początku Jego działalności, poprzez nauczanie, uroczysty wjazd do Jerozolimy, osobiste świadectwo Jezusa, aż po napis na krzyżu. Słowo „królestwo” jest powtórzone w ewangeljach 118 razy. Liczne przypowieści chcą nam przybliżyć naturę tego Królestwa.

Nie jest więc to temat marginalny. Wręcz przeciwnie. Budowanie Królestwa Bożego jest centralnym tematem nauczania Zbawiciela i Jego uczniów.

Każda przypowieść Jezusa to skarbnica cech tego Królestwa. Ale ja chciałbym się zatrzymać tylko na trzech, które według mnie są najistotniejsze w konfrontacji z naszymi „ziemskimi królestwami”: rodzinami, wspólnotami lokalnymi, państwami. Te trzy cechy to: autorytet, służba i miłość. W Królestwie Jezusa nie są to puste słowa, bowiem świadectwem ich prawdziwości jest Krzyż i Zmartwychwstanie.

Już w samych cechach Królestwa Bożego jest zawarta odpowiedź, dlaczego współczesny świat nie lubi królów i królestw. Autorytet bowiem budowany jest poprzez odpowiedzialność za słowa i czyny. A brak odpowiedzialności jest jednym z problemów współczesnego świata. Człowiek jest oduczany odpowiedzialności, boi się jej. Praktyczną konsekwencją demo-

kratycznych struktur jest zanik osobistej odpowiedzialności. Można obiecywać „gruszki na wierzbie”, podejmować najgłupsze decyzje, a później powoływać się na wolę większości. Owa „większość” cierpi, a faktyczni decydenci najczęściej nie ponoszą żadnych konsekwencji. Nie jest ważne czy rządy są dobre czy złe, bycie u władzy zawsze daje zysk. A owocem tego jest władza bez autorytetu, a dążenie do niej staje się wyrazem osobistych ambicji, a nie pragnienia służenia człowiekowi.

Warto dokładnie obserwować, na jakich fundamentach budowana jest nasza ziemską władzą, począwszy od najmniejszej władzy rodzicielskiej, poprzez relacje zawodowe, stowarzyszenia, aż do państw i wspólnot międzynarodowych. Bowiem władza i autorytet Chrystusa Króla zbudowane są na służbie czło-

wiekowi, a ostateczny akt tej służby, śmierć na krzyżu, bezsprzecznie uwiarygodnia Jego miłość. I tylko Chrystus uzdalnia do budowania struktur tak trudnych dla człowieka,

jak wszystkie systemy oparte na demokracji. Kto uznaje Jezusa za swojego Króla, przyjmuje Jego autorytet, chce żyć według praw Jego Miłości i pragnie Go naśladować w służeniu drugiemu człowiekowi, ten jest zdolny do tworzenia struktur opartych na dyskusjach, wyrażaniu własnych opinii i woli większości. Odrzucenie tego autorytetu powoduje, że wola większości staje się tyranią większości, a przygotowania do wyrażania opinii, czyli do głosowań, przypominają zabawę dzieci starających się przeciągnąć na swoją stronę jak największą ilość kolegów zupełnie nie troszcząc się o to, czy użyją do tego celu pustych obietnic, gróźb, pochlebstw czy przekupstwa.

Dlatego niech ta ostatnia niedziela roku liturgicznego, stawiając nam przed oczy Jezusa jako Króla, będzie okazją do refleksji: jakiego królestwa szukam? Na jakim fundamencie chcę budować swoje małe, powszednie królestwa życia rodzinnego, różnorodnych wspólnot i jakiego państwa pragnę? Czy zanim powiem „No to głosujmy!” stawiam sobie pytanie o to, gdzie jest prawda, albo jeszcze lepiej, gdzie jest Prawda, czyli sam Jezus? Bowiem ani Prawda, ani prawda nie podlegają woli większości i żadne głosowania nie mogą jej zmienić.

Ks. Maciej Waronny



## Królować znaczy służyć

Ks. Marcin Pyza

**T**ematem dzisiejszej liturgii słowa jest Królestwo Chrystusa. Ale królowanie Chrystusa nie przypomina żadnego ziemskiego królowania. Nie ma nic ze światowej pompy, przepychu, wystawności.

Przyzwyczajaliśmy się, oglądając wiadomości, czy przeglądając prasę, do widoku monarchów otoczonych sporą grupą ludzi (zapewne dworem), do wystawnego stylu, jaki panuje w pałacach dzisiejszych królów, do podniosłych przemówień, toastów i wiwatów na cześć monarchy. W tym kontekście tak dziwnie prezentuje się ten jedyny Monarcha - Jezus, wiszący na krzyżu między dwoma łotrami. Właśnie Krzyż jest tronem, z którego Jezus Chrystus Król rozciąga władzę nad



niemem i ziemią, nad światem i wszechświatem. Z tego tronu ogarnia On swoim spojrzeniem i niejako obejmuje ramionami wszystkich swoich poddanych. Krzyż, który stał się znakiem wyjątkowej miłości, poświęcenia i służby człowiekowi. Jak rozpoznać Jezusowe oblicze i na czym polega wyjątkowość Jego królestwa? Pewnego dnia, na Sycylii, mnich Epifaniusz odkrył w sobie dar Pana: potrafił malować piękne ikony. Zapragnął namalować jedną, która stałaby się arcydziełem: zapragnął namalować oblicze Chrystusa. Gdzie znaleźć odpowiedniego modelu, zdolnego wyrazić równocześnie cierpienie i radość, śmierć i zmartwychwstanie, boskość i człowieczeństwo? Epifaniusz nie mógł znać już spokoju. Wyruszył w podróż, przemierzył Europę, obserwując każdą twarz. Niestety, nie istniało oblicze mogące przedstawiać Chrystusa. Pewnego wieczoru zasnął powtarzając słowa psalmu: - *Twego oblicza szukam Panie. Nie ukrywaj przede mną Twego oblicza*. Miał sen: anioł prowadził go do spotykanych osób i wskazywał na jeden szczególnie, który czynił tę twarz podobną do Chrystusowej; radość młodej żony, niewinność dziecka, siłę wieśniaka, cierpienie chorego, strach skazańca, dobroć matki, przestrach sieroty, surowość sędziego, wesołość kuglarza, miłosierdzie spowiednika, zabandażowane oblicze trędowatego. Epifaniusz powrócił do swego klasztoru i wziął się do pracy. Po roku, ikona przedstawiająca Chrystusa była gotowa. Pokazał ją opatowi i współbraciom, którzy zdumieni się i rzucili na kolana. Oblicze Chrystusa było cudowne, wzruszające, stawiające pytania. Na próżno pytano Epifaniusza, kto posłużył mu za modela. Z tej historii wynika wskazówka: Nie szukaj Chrystusa w obliczu jednego człowieka, ale w każdym człowieku szukaj fragmentu oblicza Chrystusowego.

**W**ielu świętych poszukiwało oblicza Chrystusa. Chciał również ujrzeć i namalować wizerunek Jezusa Albert Chmie-

lowski, później nazywany Bratem Albertem. Dużo płócien wyrzucił do kosza zanim dzięki Bożej łasce powstało dzieło nazwane *Ecce Homo* (obraz znajdujący się aktualnie w Sanktuarium św. Br. Alberta w Krakowie), sam zaś artysta doznał stanu zachwyty duchowego, odkrył swoje powołanie i rozpoczął odkrywanie oblicza Jezusa w każdym napotkanym człowieku, a zwłaszcza dotkniętym biedą. Karol Wojtyła pięknie opisał tę chwilę zachwyty malarza nad wizerunkiem Chrystusa Króla w dramacie *Brat naszego Boga*: **Jesteś jednakże straszliwie niepodobny do tego, którym jesteś**

**Natrudziłeś się w każdym z nich.**

**Zmęczyłeś się śmiertelnie.**

**Wyniszczyli Cię -**

**To się nazywa miłosierdzie.**

**Przy tym pozostałeś piękny.**

**Najpiękniejszy z synów ludzkich.**

**Takie piękno nie powtórzyło się już nigdy później -**

**O, jakież trudne piękno, jak trudne.**

**Takie piękno nazywa się Miłosierdzie.**

Zaś w roku 1998, już jako Jan Paweł II, w rozważaniach na Wielki Czwartek wyjaśnia istotę Chrystusowego Królestwa: „Szczytem miłości jest bezwarunkowy dar z siebie, jaki człowiek składa Bogu i braciom. Umywając nogi apostołom, Chrystus uczy ich postawy służebnej: *Wy Mnie nazywacie Nauczycielem i Panem i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi* (J 13, 13-14). Prawdziwym uczniem Chrystusa jest zatem tylko ten, kto ma udział w Jego misji, stając się tak jak On gorliwym sługą innych, nawet przez ofiarę z samego siebie. Służba bowiem - to znaczy troska o potrzeby innych - stanowi istotę wszelkiej władzy właściwie sprawowanej: królować znaczy służyć”.

Chrześcijanin wpatrując się w oblicze Chrystusa Ukrzyżowanego odkrywa powołanie do służby bliźniemu, tak aby w spotykającym człowieku dostrzegać godność dziecka Bożego. Św. Brat Albert mawiał: - *Jeżeliby cię zawołano do biedaka idź natychmiast do niego, choćbyś był w świętym zachwyceniu, gdyż opuścisz Chrystusa dla Chrystusa*. Zaś siłę do pomnażania Królestwa Bożego czerpał z Eucharystii. Niech zapał do służby Chrystusowi w żywej ikonie naszych bliźnich pomnoży myśl św. Alberta Chmielowskiego: - *Patrzę na Jezusa w Jego Eucharystii: czy Jego miłość mogłaby obmyśleć jeszcze coś piękniejszego? Skoro jest Chlebem i my bądźmy chlebem. Skąpy jest ten, kto nie jest jak On. Dawajmy siebie samych*.



## życie Kościoła

Paryż

□ „Wychowanie - drogą ku miłości”. W Paryżu odbyła się międzynarodowa konferencja poświęcona złożoności procesu wychowania. Jej organizatorami są jezuitki uniwersytet Fordham z Nowego Jorku oraz Misja Stałego Obserwatora Stolicy Apostolskiej przy UNESCO. Konferencja podkreśliła wkład, jaki w proces wychowania wnosi szkolnictwo katolickie. Podczas spotkania głos zabral kard. Grocholewski. Prefekt Kongregacji ds Wychowania Katolickiego zauważył, że samo wychowanie jest aktem miłości. „Jeśli rodzice przekazują dzieciom wychowanie, to dają dużo więcej niż gdyby obdarzyli bogactwem czy wyłącznie technicznym przygotowaniem do zawodu”.

Lourdes

□ Episkopat Francji wyraził swą jedność z Papieżem i pragnienie przyjęcia do Kościoła wiernych przywiązanych do przedsoborowych form liturgicznych. Oświadczenie tej treści opublikowali biskupi, na jesiennej sesji plenarnej. Oczekują oni od tradycjonalistów jednoznacznego uznania autentycznego Magisterium Kościoła. Zaznaczono, że chodzi nie tylko o kwestie liturgiczne, ale także o istotne problemy wiary.

Warszawa

□ Prezydent Lech Kaczyński odznaczył 11 listopada, Orderem Orła Białego, emerytowanego arcybiskupa szczecińsko-kamińskiego, więźnia Dachau i Sachsenhausen - Kazimierza Majdańskiego. Kazimierz Majdański urodził się w 1916 r. w wielodzietnej rodzinie. W 1934 r. wstąpił do seminarium duchownego we Włocławku. Jako alumn VI roku został aresztowany przez gestapo. Był więźniem hitlerowskich obozów koncentracyjnych, gdzie przeprowadzano na nim eksperymenty medyczne. Święcenia kapłańskie przyjął w 1945 r. w Paryżu. Od 1962 r. był biskupem pomocniczym diecezji włocławskiej.



□ Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom 2006. Problem napiętnowania oraz przemocy wobec ubogich dzieci zostanie poruszony w tegorocznej akcji Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom. Dzieło rusza już po raz dwunasty. Akcja rozpocznie się w pierwszą niedzielę Adwentu i potrwa do Świąt Bożego Narodzenia. Pieniądze pozyskane dzięki Wigilijnemu Dziełu Pomocy Dzieciom 2006 zostaną przeznaczone na pomoc dzieciom, których dotyka głód, ubóstwo oraz przemoc.





## z kraju

Wybory samorządowe zostały, wg. prezydenta „nierozstrzygnięte”. PO może mówić o sukcesie poszczególnych kandydatów, PiS wygrał w radach powiatów i gmin. Wybory, tak jak i kampania miały wyjątkowo spokojny przebieg. Zadowolona również frekwencja powyżej 45%. Słabe wyniki uzyskały Samoobrona i LPR. Na poziomie 14% było poparcie dla Demokratów i Lewicy (DiL-erzy). W radach powiatów, PSL wyrósł na trzecią siłę. PO opowiadało 18 rad miast, PiS 13, w 8 wygrały komitety lokalne, w 3 DiL, w 4 padł remis. W sejmikach wojewódzkich wygrała, z nieznaczną przewagą nad PiS, Platforma. W I turze zapewnili sobie zwycięstwo prezydenci Gdańska (Adamowicz z PO - 84,5%), Gdyni, niezależny Szczurek - 85,8%), Wrocławia (popierany przez PO i PiS, Dutkiewicz - 84,5%). Prezydentów mają też m.in. Olsztyn (niezależny Małkowski), Katowice (Uszak - niezależny), Kielce (Lubawski - niezależny), Opole (Zembaczyński z PO), Rzeszów (Ferenc - niezależny, poparty przez lewicę), Toruń (Zaleski - niezależny). Ciekawie przedstawił II tura się w Warszawie, gdzie K. Marcinkiewicz z PiS miał 4 punkty przewagi nad H. Gronkiewicz-Waltz z PO. W Krakowie, Majchrowski będzie walczył z Terleckim z PiS, w Poznaniu Grobelny z Pasło-Wiśniewską z PO. W Szczecinie dojdzie do pojedynku kandydatów PiS i PO, w Lublinie Sierakowska z SLD spotka się z Wiśniewskim z PO.

Prezydent Lech Kaczyński, po bardzo długich konsultacjach, podpisał ustawę lustracyjną. Będzie ona jeszcze znowelizowana, w okresie trzymiesięcznego *vacatio legis*. Prezydent ma zastrzeżenia do zbyt ogólnego pojęcia osobowych źródeł informacji (OZI), ujawnienia życia prywatnego śledzonych osób i zbyt małych „mocy przerobowych” IPN. Instytut musiałby wydać 400 tys. zaświadczeń, a z powodu niedoinwestowania w ostatnich latach, jest w stanie wydać ich rocznie co najwyżej 40 tys. Dlatego też, być może, zaświadczenia z IPN zostaną na razie zastąpione oświadczeniami samych zainteresowanych, a IPN podejmie się ich weryfikacji. Lech Kaczyński chciałby także, by odwołania sądowe osób uznanych za OZI odbywały się wg procedur karnych, a nie cywilnych.

MSZ Anna Fotyga zgłosiła w Brukseli polskie veto wobec porozumienia UE z Rosją. Polska domaga się, by Rosja zniósła zakazy importu polskiej żywności i podchodzi krytycznie do polityki energetycznej Moskwy.

W całym kraju uroczą obchodzone Święto Niepodległości 11 Listopada. Prezydent awansował na stopnie generalskie 6 oficerów. Udekorował też Orderem Orła Białego więźnia obozów kon-

centracyjnych, abpa K. Majdańskiego. Krzyże Orderu Odrodzenia Polski otrzymali m.in. działacze niepodległościowi: bracia ks. Hubert, Benedykt i Andrzej Czumowie oraz zasłużona obroną miejsc pamięci historycznej rodzina Melaków. W Gdańsku odsłonięto pomnik Józefa Piłsudskiego, w Warszawie na Placu „Na Rozdrożu” pomnik Romana Dmowskiego. Następnego dnia, nieznani sprawcy ochlapali go różową farbą.

MSZ Z. Ziobro zapowiedział zmiany prawa, które umożliwią m.in. konfiskaty majątków gangsterów.

Pierwsze samoloty F-16 wylądowały na podpoznańskich Krzesinach. Matką chrzestną samolotów została żona prezydenta, Maria Kaczyńska. F-16 otrzymały polską nazwę „Jastrzębie”.

„Solidarność” zorganizowała pikietę pod Sejmem. Jej uczestnicy domagali się zakazu pracy handlu w niedziele i święta. Petycję poparli posłowie LPR i PiS.

Wicepremier Zyta Gilowska, podobnie jak Rzecznik Interesu Publicznego, nie będzie się odwoływała od wyroku sądu lustracyjnego.

Wg. historyka IPN z Krakowa, Filipa Musiała mówienie o „nieświadomych informatorach” SB jest mitem. Jego zdaniem wszyscy agenci mieli świadomość współpracy, choć jej zakres był bardzo różny.

Szef SdPI i kandydat na prezydenta Warszawy centrolewu - Marek Borowski ogłosił, że „straszenie postkomunizmem jest dziś passe”. Czy odtąd gdy jest znowu w jednej partii z B. Geremkiem?

Na Jasnej Górze odbyło się z 10 na 11 listopada modlitewne czuwanie nocne w intencji Polonii. Jego inicjatorami są księża z Towarzystwa Chrystusowego.

Sejm obradował nad projektem ministra edukacji R. Giertycha o roboczej nazwie „zero tolerancji dla przemocy w szkole”.

Komisja Krajowa NSZZ Solidarność podpisała porozumienie z IPN o wspólnym wykorzystaniu historycznej sali BHP w stoczni gdańskiej.

Senatorowie PiS zgłosili projekt likwidacji stopnia naukowego „doktora habilitowanego”.

Ks. Prałat Henryk Jankowski obchodzi 70-lecie urodzin.

Afera z pomyleniem lekarstw spowodowała wstrzymanie produkcji w jeleniogórskiej „Jelfie”. Zakłady sprawdza kontrola ministerialna, a pracowników urlopowano. W związku z aferą, do dymisji podał się minister zdrowia Religa. Premier dymisji nie przyjął.

Na Kasprowym Wierchu jest 73 cm śniegu, w Zakopanem 5.

Ciąg dalszy ze str. 3

## Afganistan...

W tej ostatniej sprawie swoje *votum separatum* zgłosiła Liga Polskich Rodzin, ale nie przeszkodziło jej to następnie w przystąpieniu do koalicji współzrządzającej krajem pod przewodnictwem proeuropejskiego (choć eurosceptycznego) premiera Jarosława Kaczyńskiego. Trzeba podkreślić, że do niedawna polskie elity polityczne zachowywały jednogłośnie w zasadniczych sprawach dotyczących polityki zagranicznej. Rząd i opozycja przemawiała jednym głosem podczas negocjacji z Unią Europejską („Nicea albo śmierć”); nie było większych kontrowersji związanych z wysłaniem wojsk do Iraku, a Sejm głosami wszystkich klubów prezentował polskie stanowisko wobec Niemiec.

Wystąpienie Leppera, wicepremiera rządu koalicyjnego, z hasłami pacyfistycznymi, niemal natychmiast po złożeniu przez premiera publicznej deklaracji o wysłaniu 1000 żołnierzy do Afganistanu, jest równoznaczne z poważnym pęknięciem w dotychczasowym monolocie. Powstaje pytanie, czy ma ono, niezależnie od intencji przyświecających samemu Lepperowi, poważne przyczyny. Zasadniczo jednogłośnie w kwestii polityki zagranicznej jest pożądana, zwłaszcza w kraju średniej wielkości, mającym gorzkie doświadczenia historyczne. Niekiedy jednak dochodzi do kontrowersji w kwestii zasadniczego kierunku i priorytetów. Pęknięcie w świecie zachodnim, spowodowane amerykańską wojną w Iraku, wymusiło na Polsce zajęcie określonego stanowiska. W tej trudnej sytuacji Polska opowiedziała się, moim zdaniem niesłusznie, po stronie Stanów Zjednoczonych, co musiało przyczynić się do ochłodzenia naszych relacji z Niemcami i Francją. Ten wybór został jednak zaakceptowany przez wszystkie główne siły polityczne w Polsce. Ani jedna partia polityczna nie umieściła w swoim programie wyborczym (tak jak to się stało na przykład w Hiszpanii) kwestii wycofania wojsk z Iraku, czy też zbliżenia z Niemcami i Francją. Tym bardziej można było przypuszczać, że kwestia afgańska nie wzbudzi większych kontrowersji. Stało się inaczej.

Wielokrotnie wypowiadałem się przeciwko militarnej obecności Polski w Iraku, przeciwko zbyt niemu uzależnieniu naszej polityki od wytycznych płynących z Waszyngtonu. A jednak jestem przekonany o tym, że Afganistan to nie Irak.

Porównanie Iraku do Afganistanu wskazuje, że obecność militarna Zachodu w tym drugim kraju jest bardzo mocno uzasadniona koniecznością walki z międzynarodowym terroryzmem. Rząd afgańskich talibów nie tylko otwarcie sprzyjał Al-Kaidzie, ale wręcz uczynił swój kraj główną bazą organizacji terrorystycznych, zwalczających Zachód. Międzynarodowe Siły w Afganistanie działają z upoważnienia ONZ. Warto zauważyć, że z ramienia NATO w operacji afgańskiej uczestniczą m. in. wojska niemieckie. Jedynym problemem jest niespójność między deklaracjami politycznymi a praktycznymi działaniami. Pakt Północnoatlantycki apeluje do krajów członkowskich o wywiązywanie się ze swych zobowiązań, ale kraje członkowskie grają na zwłokę. Premier Kaczyński postawił sprawę jasno: jesteśmy w NATO, zatem wy-



wiązujemy się z naszych zobowiązań. Zdecydowana, męska postawa.

Powtórzmy jeszcze raz: obecność Polski w operacji afgańskiej, w odróżnieniu od akcji w Iraku, nie budzi wątpliwości natury moralnej czy politycznej. Walka z talibami jest walką o bezpieczeństwo całego Zachodu. Obecność militarna NATO w tym kraju jest zgodna ze strategią wychodzenia Sojuszu poza granice państw członkowskich i uzasadniona postępującą globalizacją. Niejednej masakry niewinnej ludności cywilnej można było zapobiec, gdyby nie niemrawa i spóźniona interwencja wojsk NATO w ogarniętej wojną byłej Jugosławii.

W świetle powyższego, bardzo trudno jest uzasadnić sprzeciw wobec zapowiedzi zwiększenia polskiego zaangażowania w Afganistanie. Rozbieżności istniejące na Zachodzie dotyczą jednak oceny istoty zagrożenia (czytaj Iraku). Generalnie rzecz ujmując, Europa uważa, że należy skoncentrować się na walce z terroryzmem i dla osiągnięcia tego celu pozyskiwać sojuszników wśród umiarkowanych muzułmanów. Wywierający ogromny wpływ na amerykańską politykę, tak zwani neokonserwatyści, kładą nacisk na starcie cywilizacyjne między Zachodem a światem islamu. Europa wspiera zaangażowanie w Afganistanie, ponieważ jego celem jest przede wszystkim ograniczenie wpływów organizacji terrorystycznych oraz radykalnych islamistów, dla których ten górzysty kraj stanowi znakomitą bazę. Reasumując, wątpliwości budzi nasz udział w Iraku, nie w Afganistanie. Polska niczego nie traci angażując się w Afganistanie (poza możliwą śmiercią niejednego z naszych żołnierzy), natomiast udzielenie przez nas odmownej odpowiedzi na apel NATO o zwiększenie zaangażowania militarnego, oznaczałoby zgodę na dalsze osłabianie prestiżu tego paktu wojskowego. Oczywiście, nie mamy gwarancji, że sojusz północnoatlantycki wywiąże się w przyszłości ze swych zobowiązań wobec Polski. Ale jeśli Polska nie będzie się już dziś wywiązywała ze swoich zobowiązań, to w przyszłości nie ma nawet co liczyć na naszych sojuszników.

Kwestia Afganistanu, to również kwestia zdolności Europy do skutecznego rozwiązywania problemów zewnętrznych. Albo pozostanie ona kolosem na glinianych nogach, skazanym na posługiwanie się amerykańskim parasolem i trzęsącym się ze strachu przed rosyjskim niedźwiedziem, albo też ten największy organizm gospodarczy zadba wreszcie o zabezpieczenie własnych interesów. Interesy Europy są zasadniczo zbieżne z interesami Stanów Zjednoczonych, więc Amerykanie (za wyjątkiem neokonserwatystów) nie powinni być przeciwni umocnieniu Europy. Z ogromną radością przyjąłem deklarację prezydenta Lecha Kaczyńskiego o potrzebie zbudowania stutysięcznej armii europejskiej. Powstanie europejskich sił zbrojnych wymaga stworzenia silnego ośrodka decyzyjnego, a zatem przyjęcia konstytucji, ujednoczenia europejskiej polityki zagranicznej, wzmocnienia kompetencji struktur ponadnarodowych. O wspólnych siłach zbrojnych mówili wcześniej właśnie Francuzi i Niemcy. Nie chodzi o likwidację państw narodowych. Chodzi o zrozumienie, że razem możemy osiągnąć o wiele więcej. Niemcy dla Niemiec, Francuzi dla Francji, a Polacy dla Polski.

**Wojciech Turek**



## ze świata

□ Po wyborach w USA, do dymisji podał się minister obrony Rumsfeld. Zastąpił go Robert Gates. Zachodnie lewactwo próbuje wnieść przeciw Rumsfeldowi akt oskarżenia o zbrodnie przeciw „prawom człowieka”. USA wraz ze zwycięstwem demokratów przesuwają się na lewo. Po raz pierwszy w historii tego kraju, w Senacie zasiadł socjalista, który wygrał w stanie Vermont. Ze stanu Minnesota, także po raz pierwszy do parlamentu wszedł polityk - muzułmanin. Demokraci mówią o wycofaniu wojsk z Iraku do 6 mies.

□ Z ministerstwa szkolnictwa w Iraku, przebrani w mundury policyjne terroryści porwali 150 osób.

□ Senat Australii przyjął ustawę zezwalającą na klonowanie komórek człowieka, jak to określono, „w celach terapeutycznych”.

□ Umiarkowany „niezależny islamista” Szubair ma zastąpić na fotelu premiera Autonomii Palestyńskiej radykalnego polityka Hanjego. Nowy kandydat ma poparcie zarówno Hamasu jak i Al. Fatahu.

□ Prezydent Gruzji, M. Saakaszwili podczas pobytu w Strasburgu stwierdził, że jego kraj nie zapłaci Gazpromowi podwójnej ceny za gaz, którą rosyjska firma ustaliła jednostronnie na 230 \$.

□ Rumuński sąd najwyższy nakazał zwrot majątku po Nicolae Ceausescu jego dzieciom. Majątek ostatniego komunistycznego przywódcy skonfiskowano w 1989 r. W tej samej Rumunii oskarżono o korupcję byłego premiera (2000-04) Nastase, który niedawno był jeszcze przewodniczącym parlamentu i szefem socjaldemokratów. Nastase podejrzewany jest o przywłaszczenia majątku w wysokości 1,7 mln euro.

□ Od stycznia 2007 r. prezydenturę w UE przejmują Niemcy. Berlin określił już jej najważniejsze problemy. Są to konstytucja UE, energetyka, Europa Wschodnia i „socjalny wymiar Unii”.

□ Przewodniczący Parlamentu Europejskiego, Borell stwierdził, że Turcja wejdzie do UE najwcześniej za 15 do 20 lat. Sympatia do Unii osłabła też w samej Turcji, gdzie ponad połowa ankietowanych nie chce się do niej przyłączyć.

□ Japonia wprowadza dodatkowe sankcje na komunistyczną Koreę Płn. Tym razem zakaz dotyczy „dóbr luksusowych”. Podobno Kim Dzong Il uwielbia drogie zachodnie trunki.

□ Polska, Litwa, Estonia, Niemcy i Słowacja utworzą wspólny „unijny” oddział bojowy szybkiego reagowania. W jego skład ma wejść 750 polskich żołnierzy. Oddział osiągnie zdolność operacyjną w 2010 r.

□ Ministerstwo Obrony Armenii poinformowało, że zwiększy swój wojskowy kontyngent w Iraku.

□ Wg sondażu przeprowadzonego na Litwie, najlepszymi sąsiadami i sojusznikami tego kraj są Polacy i Łotyśe.

□ W zamachu na konwój w Iraku zginął żołnierz z Polski i Słowak. Pogrzeb sierżanta odbył się w Elblągu. Inny polski żołnierz został ranny. 4 uczestników zamachu zostało już zatrzymanych przez polskie wojsko.

□ Marszałek Senatu, B. Borusewicz wziął udział w spotkaniu szefów parlamentów Grupy Wyszehradzkiej, które odbyło się w Koszycach na Słowacji.

□ Trybunał Konstytucyjny Litwy uznał za niezgodną z ustawą zasadniczą tamtejszą ustawę o obywatelstwie. Dyskryminowała ona m.in. polską mniejszość. W przypadku uzyskania przez Litwina polskiego pochodzenia, obywatelstwa RP, trzeba było się zrzec obywatelstwa Litwy. Zasada ta jednak nie obowiązywała, kiedy chodziło np. o Litwinów z Polski, którzy mieli prawo do podwójnego obywatelstwa.

□ Wg „Figaro” wyborcy w Polsce zrobili afront braciom Kaczyńskim, wybory były sukcesem liberalnej opozycji i stanowią powrót postkomunistycznej lewicy. Nie wiadomo, kto to pisze, ale chyba widzieli inne wybory. PiS uzyskał bardzo dobry wynik, a lewica zebrała mniej głosów niż suma głosów jej partii w wyborach parlamentarnych rok temu.

□ Ukraina znosi 25 listopada embargo na dostawy do tego kraju polskiego mięsa i jego przetworów. Wizytę w Kijowie złożył minister gospodarki Piotr Woźniak.

□ Wg policji irlandzkiej, na ulicach Dublina znajduje się około 300 bezdomnych Polaków.

□ Pożar w szwedzkiej elektrowni atomowej w Ringhala spowodował wyłączenie jednego z czterech reaktorów.

□ 26-letnia Polka, Eliza Roszkowska-Oberg została deputowaną w parlamencie Szwecji. Jest to pierwszy taki przypadek w historii. Roszkowska, która ma podwójne obywatelstwo, jest członkiem konserwatywnej Umiarkowanej Partii Koalicyjnej (MSP).

□ Dania przygotowała 20 tys. miejsc pracy dla Polaków. Do tej pory w kraju tym pracuje już 4 tys. pracowników z Polski.

□ Wg czeskiej TV, wywiad tego kraju udaremnił w ub. roku próby nabycia nowych technologii przez Koreę Płn. Miały one służyć produkcji bomby atomowej.

□ W Rosji 90 tys. osób rocznie umiera z powodu alkoholu i narkotyków.

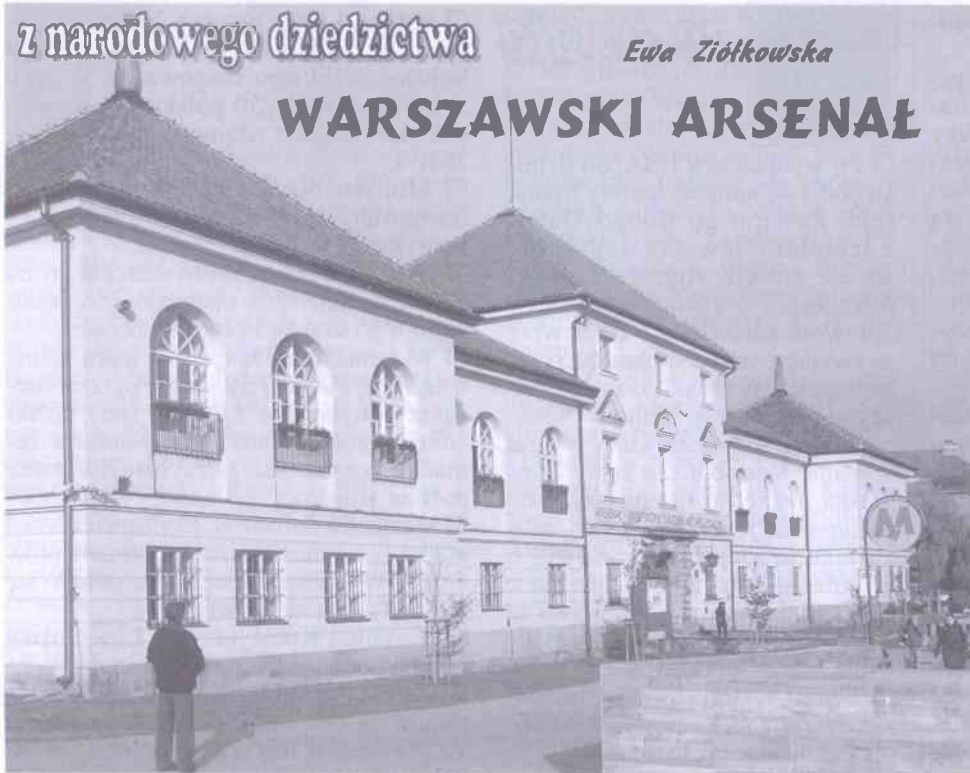
□ Stan zdrowia Fidela Castro poprawił się podobno na tyle, że przywódca Kuby będzie oficjalnie obchodził swoje 80 urodziny.



z narodowego dziedzictwa

Ewa Ziółkowska

## WARSZAWSKI ARSENAŁ



**J**uż wkrótce, stacja warszawskiego metra Ratusz, na wniosek Świątowego Związku Żołnierzy AK i Stowarzyszenia Szare Szeregi, zmieni nazwę na Ratusz-Arsenał. Stojący obok gmach Arsenau odegrał bowiem ważną rolę w dziejach stolicy i kraju.

Warszawski Arsenau niejednokrotnie pojawiał się na kartach polskiej historii, począwszy od Insurekcji Kościuszkowskiej, przez Powstanie Listopadowe, akcję odbicia więźniów w 1943 roku, po Powstanie Warszawskie. Geneza budowli sięga XVI wieku. Wtedy to król Stefan Batory kazał przy obecnej ulicy Długiej zbudować szpital dla weteranów wojennych. Na jego miejscu, w latach 1638-1643, na polecenie Władysława IV Wazy wzniesiono w bastionie fortyfikacji miejskich budowlę obronną, nazwaną z niemiecka cekhauszem, mającą służyć jako składnica broni i amunicji. Pracami początkowo kierował generał artylerii Paweł Grodzicki, a kontynuował je sławny artylerzysta i admirał floty Krzysztof Arciszewski. Powstała wczesnobarokowa forteca w formie zamkniętego czworoboku, z obszernym dziedzińcem, otoczona fosą zasilaną z rzeczki Nalewki. Nad bramą główną wmurowano tablicę z łacińską inskrypcją o treści:

*Ku podporze wojny i pokoju, na użytek dwojakiego czasu Rzeczypospolitej, najjaśniejszy Władysław IV Król Polski i Szwecji najpotężniejszy, zbrojownię tę od podstaw wznieść postarał się. Nowym zapasem machin wojennych tudzież zdobywcami na wrogu wziętymi ozdobił i pomnożył. Roku zbawienia 1643.*

Cekhausz częściowo zburzony w czasie potopu szwedzkiego i odbudowany, został ponownie zniszczony w 1702 roku, tym razem przez potężną eksplozję wywołaną uderzeniem pioruna (przechowywano w nim proch). Budynek, od połowy XVIII wieku zwany Arsenauem, zrekonstruowano i dwukrotnie przebudowa-



Marcin Zaleski "Wzięcie Arsenau", 1830 rok, olej, płótno, Muzeum Narodowe w Warszawie

no: w latach 1752-1754 według projektu Jana Zygmunta Deybla i w latach 1779-1782, według planów Szymona Bogumiła Zuga, kiedy to między innymi nadbudowano piętra w bocznych skrzydłach.

**P**owstanie Kościuszkowskie w Warszawie wybuchło 17 kwietnia 1794 roku. Tego dnia o świcie, tłum mieszczan ruszył na ul. Długą. W warszawskim Arsenau przechowywano wówczas blisko 200 dział, tysiące karabinów, pistoletów i pałaszy. Przejęcie ich przez ludność Warszawy pozwoliło na jakiś czas uzyskać siłom polskim przewagę. Z Arsenau zaczęto wydawać broń cywilom, wystarczyło jej dla blisko 9 tys. osób. Wytoczono armaty, które skierowano przeciwko rosyjskim

batalionom grenadierów syberyjskich i kijowskich. Po dwóch dniach krwawych walk, nieprzyjaciel w stolicy poniósł klęskę. Nie mogło to jednak przesądzić o losie całego powstania. Niemniej Arsenau już wówczas urósł do rangi symbolu.

*A gdy wezbrana fala dotarła do Warszawy, właśnie tu, pod Arsenauem, nastąpił wybuch. Tu ręce wyciągnęły się po broń; tu padły strzały, polała się krew; tu przyciszony szept zniewolonego narodu nareszcie zamienił się w okrzyk pełną pierśią. Okrzyk wolności! Od tej chwili dni Arsenau biegnęły już inaczej.*

- napisał Stanisław Broniewski „Orsza”. Po upadku insurekcji, Arsenau zajęły wojska pruskie. Polacy przejęli gmach, gdy nastąpiło Księstwo Warszawskie. W 1807 roku stał się siedzibą Szkoły Elementarnej Artylerii i Inżynierii. Dziesięć lat później w Królestwie Polskim, po przebudowie, ponownie stał się składnicą broni. Kolejna wielka chwila w dziejach budowli nadeszła w nocy 29 listopada 1830 r. Wezwania „Do broni!” - grupki podchorążych pod wodzą ppor. Piotra Wysokiego, maszerujących ulicami Warszawy spod Belwederu, spotkały się z odzewem dopiero u wrót Arsenau. Tam do walki z kawalerią carską włączyła się ludność cywilna Warszawy, studenci i rzemieślnicy

ze Starego Miasta. Wyrąbano siekierami drzwi Arsenau i zaczęto wydawać broń, która, jak przed 36 laty, zadecydowała o losach powstania w stolicy. Wojska rosyjskie zostały wyparte z miasta. Bój, który rozegrał się tamtej nocy, upamiętnia głaz, odsłonięty 29 listopada 1930 roku na skwerze przed Ogrodem Krasińskich. Napis głosi:

*Roku/ 1830 dnia 29-go/ listopada o godzinie/ wieczornej część batalionu/ pułku 4-go piechoty liniowej/ stoczyła tu zwycięską walkę/ z batalionem gwardji/ rosyjskiej przechylając/ wówczas szale/ powstania/ narodowego.*

Ciąg dalszy na str. 10-11



## Ósma brama Jerozolimy

Joanna Pietrzak-Thébault

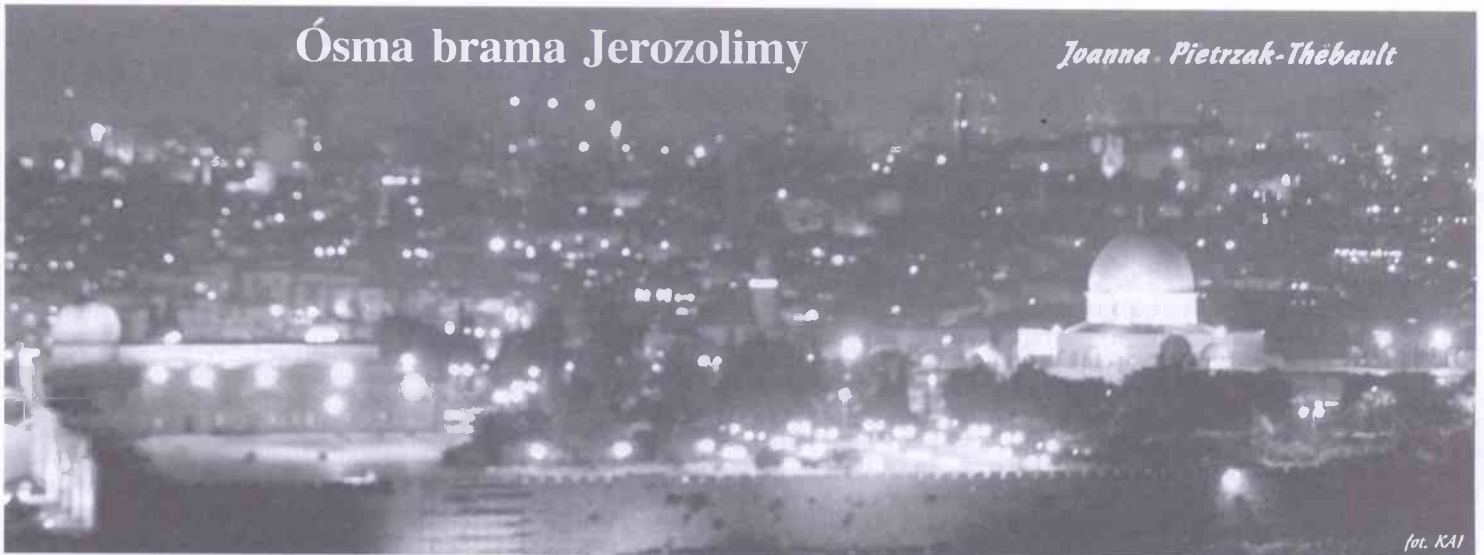


foto. KAI

**K**to dotarł do Jerozolimy, dotarł do celu. Jerozolima jest bowiem nie tylko celem pielgrzymki, ale i prawdziwym miastem „środką”. Nie myliły się przecież średniowieczne mapy, które umieszczały miasto w centrum ówczesnie znanego świata. Do dzisiaj nieodmiennie wiemy, że jesteśmy w zupełnie wyjątkowym miejscu, świętym dla tylu religijnych ludzi na świecie, ale także odносimy wrażenie, że tutaj „jest wszystko”. „Wszystko” - więc także niespotykane w innym miejscu na ziemi nawarstwienie konfliktów, ale może także zacząć ich rozwiązania?

**Z**Jerozolimy można wyjść jedną z siedmiu bram. Najpiękniejsza ze wszystkich, w zbudowanym przez Sulejmana Wspaniałego (w połowie XVI wieku) murze, jest Brama Damascyńska. Otwiera się ona w kierunku Damaszku. Za tą bramą

dzied cenionych zespołów śpiewaczych w kraju, daje koncerty w salach filharmonii, a pozornie nie uczestnicząca w miejscowych konfliktach grupa, która potrafiła stworzyć swoistą enklawę spokoju, daje świadectwo żywotności narodu, któremu

ratami fotograficznymi Polacy, Francuzi, Włosi, narodowymi chorągiewkami powiewają przybysze z Tajlandii i Japonii. Jest jeszcze Brama Syjonu od południowej strony miasta. Kto przez nią przejdzie natrafi na stojący tuż za murami budynek Wieczernika (sala w stylu zachodniego gotyku przebudowana została w średniowieczu). Bezpośrednio pod nią mieści się grób króla Dawida. Trudno chyba o lepszą poglądową lekcję teologii, albo zarzewie konfliktu. Z Góry Syjonu wieczorem widać światła Betlejem, które mogłoby stać się częścią aglomeracji, gdyby nie mur wyrastający w poprzek drogi i oddzielający ten skrawek Autonomii Palestyńskiej gdzie władza jest w zasadzie wirtualna, a służby publiczne nieobecne.

Pobliska Brama Gnojna zachowała swoją nazwę od czasu, gdy wyrzucano tędy do Doliny Gehenny (Hinnom) resztki z całopalnych ofiar Świątyni. Sama Dolina, choć dzisiaj właściwie zagospodarowana, nadal budzi w przybyszach lęk; sprawiają to jej urwiste, pełne uskoków i nieprzyjemnie wyglądających cieni, zbocza. Niesamowitą atmosferę potęgują pobliskie rozległe cmentarze: żydowskie na wschodzie, muzułmańskie po drugiej stronie Doliny Cedronu, pod murami miasta.

**N**ie dziwnym się więc, że w opowiesciach o tym pełnym paradoksów mieście, o całym kraju, gubią się reporterzy z naszych stron. *Bez „ale” nie ma uczciwego tekstu o Izraelu. Lecz zachodni korespondenci zapomnieli, że istnieje takie słowo - napisał niedawno, jakże słusznie, Paweł Smoleński.*

A może klucz do zrozumienia tego miejsca to ósma brama w jerozolimskim murze? Brama Złota jest zamurowana - przez nią ma wejść do Świętego Miasta Mesjasz - na końcu świata. Miasto żyje więc niejako w tym oczekiwaniu.



foto. KAI

rozpościera się dalszy ciąg malowniczej, egzotycznej dla nas, muzułmańskiej dzielnicy miasta, a myśl biegnie nieuchronnie ku muzułmańsko - żydowskiemu, arabsko - izraelskiemu konfliktowi. Jak może żyć i rozwijać się kraj otoczony samymi wrogami, słuchający biegących z kierunku stolicy Syrii i dalszego jeszcze wschodu pogroźek o jego rychłym zniszczeniu? Kto broni tutaj swoich praw do autonomicznego życia, a kto atakuje podstępny terrorem?

By wyjść przez Bramę Nową trzeba przejść przez Dzielnicę Ormiańską, bardzo starą. Ta obecna „od zawsze” niewielka chrześcijańska wspólnota żyje nieco na uboczu, własnym religijnym i społecznym życiem, własnymi tradycjami (na terenie tutejszego klasztoru miał być biczowany Chrystus). Chór seminaryjny należy do najbar-

partię w Knesecie? Do umiarkowanie religijnych i otwartych na współczesny świat ideologicznych spadkobierców tych, których „świecką religią” był syjonizm, a którym udało się to państwo zbudować?

**N**a murach Bramy Jafskiej widać jeszcze ślady po kulach z wojny 1967 r. Za bramą żyje dzielnica żydowska, a my zadajemy pytanie: do kogo należy państwo Izrael? Do hiper-ortodoksyjnych Żydów nie uznających tego państwa (wierzą bowiem, że naprawdę dać je może jedynie Mesjasz), ale mających swoją wpływową

partię w Knesecie? Do umiarkowanie religijnych i otwartych na współczesny świat ideologicznych spadkobierców tych, których „świecką religią” był syjonizm, a którym udało się to państwo zbudować?

Brama Świętego Szczepana (zwana też Bramą Lwów) pozwala schodzącym z Góry Oliwnej trafić wprost w ciąg uliczek, którymi, według tradycji, biegła Droga Krzyżowa. Zrozumiałe jest, że tę dzielnicę, aż do Bramy Heroda (stał przy niej pałac Heroda Antypasa - tego samego, który zakończył życie na wygnaniu w galijskim mieście Vienne nad Rodanem) szczególnie chętnie odwiedzają chrześcijańskie pielgrzymki z całego świata: Hinduski w tradycyjnych sari ocierają się o prawosławne Greczynki i Rosjanki w chustkach na głowach, europejski „ton” i nieco turystyczny szyk prezentują obwieszeni apa-

Ciąg dalszy na str. 14



## LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

## Les premiers résultats

**L**es élections municipales, cantonales et régionales se sont déroulées le dimanche 12 novembre. Elles ont attiré 46% des électeurs.

La participation est inférieure à 50% et il n'y a pas de quoi être satisfait d'un tel taux, même s'il est meilleur de quelques points par rapport à celui des précédentes élections locales en 2002 ou par rapport aux dernières législatives. Une fois encore, cela montre le désintérêt des électeurs pour la chose publique, pour l'organisation de la cité à son niveau le plus proche des citoyens. Selon les régions, la participation varie de moins de 40% en Silésie à quelques dixièmes de point au-dessus de 50% en Mazovie. L'ambiance politique qui règne depuis longtemps en Pologne et le fait que les politiciens ne veulent pas entendre les messages qu'envoient les Polonais au travers des urnes ne sont pas propices à une motivation suffisante et décisive pour aller voter. Seules les présidentielles mobilisent plus d'un électeur sur deux, mais d'une élection à l'autre ce taux est lui aussi en diminution ce qui fait que d'une échéance à l'autre, quel qu'en soit le type, c'est toujours le même refrain que chantent les commentateurs. Il est amusant de voir comment l'information est traitée par la presse. Pour ne prendre que les deux quotidiens les plus importants, *Gazeta Wyborcza* est satisfaite car le taux réel est supérieur à celui auquel on s'attendait, même si certains sondages donnaient des chiffres hallucinants comme ces 63% annoncés par CBOS quelques jours avant le vote, tandis que *Rzeczpospolita* est beaucoup plus prudente sur le sujet. Comme on pouvait s'y attendre, tout le monde a gagné. Chacun tente peu ou prou d'afficher de la satisfaction, même là où il n'y en a pas. Chaque formation a trouvé des motifs de jubilation. La PO se réjouit car elle a gagné les élections régionales et il semblerait que les grandes villes lui soient acquises, ce que l'on verra après le second tour car il y a beaucoup de ballotages, à part Wrocław qui a élu son maire du premier coup avec plus de 84% des voix, un record en son genre mais le candidat indépendant était soutenu par le PiS et la PO. À Varsovie, la situation est intéressante car le conseil est à majorité PO, tandis que Kazimierz Marcinkiewicz (PiS) est arrivé en tête devant Hanna Gronkiewicz-Waltz (PO) avec un peu plus de 38% des voix contre 34%. Ce sont encore des résultats partiels qui ne devraient pas énormément évoluer. En troisième position se place le candidat de la gauche, Marek Borowski, qui fait entre 20% et 22% selon les comptages. Compte tenu de ces résultats, même si Kazimierz Marcinkiewicz a gagné les élections en arrivant en tête du premier tour, il n'est pas sûr d'être élu au second tour. Son ballottage n'est pas favorable car l'avance qu'il a sur sa concurrente n'est pas suffisante pour assurer sa victoire définitive. Tout dépendra de l'attitude de Marek Borowski et de celle de ses électeurs. Pour qui va-t-il appeler à voter au second

tour ? Va-t-il se désister pour quelqu'un ? S'il vise surtout l'échec du PiS va-t-il pour autant se rapprocher de la PO ? Ses électeurs vont-ils suivre ses consignes de vote ? Seront-ce les mêmes électeurs qui voteront dans deux semaines ? La participation sera-t-elle la même ? Seront-ils sensibles aux sirènes libérales ou remarqueront-ils le côté plus social du programme conservateur ? À l'heure actuelle, toutes les hypothèses sont envisagées et l'on ne peut rien dire. Un sondage donnait les deux concurrents à 50-50, ce qui serait une situation inédite et délicate. On peut seulement prévoir que le nombre de voix séparant les deux candidats ne devrait pas être très important. Dans les régions, c'est la PO qui se place en première position avec près de 28% des voix, suivie du PiS avec un peu plus de 25% des voix, soit un écart assez faible compte tenu du résultat de la troisième formation. La coalition de gauche a en effet obtenu 14%, soit près de deux fois moins. Si la PO peut être satisfaite, le PiS l'est aussi car il a fait un bon résultat, tout comme la gauche qui reprend du souffle ainsi que le PSL qui obtient plus de 12%. Ces deux derniers partis reviennent de loin, de moins de 5%, seuil que Samoobrona a du mal à dépasser et au-dessous duquel se trouve la LPR. Le PiS peut encore se réjouir du fait qu'il gagne dans les cantons et les communes où globalement il devance la PO. Les conservateurs font plus de 18% dans les cantons et plus de 16% dans les communes, tandis que les libéraux font respectivement plus de 12% et de 13%. Le PSL arrive troisième dans les cantons devant la coalition de gauche, tandis que cet ordre est inversé dans les communes. En revanche, Samoobrona et la LPR ont des mauvais résultats partout. À la lecture des premiers chiffres, on peut constater que la PO a fait de bons scores et que le PiS n'a pas perdu autant que l'on aurait pu le penser. Le pouvoir use, mais ce sont les « partenaires » des conservateurs, populistes et nationalistes, qui font les frais de la situation politique dans laquelle se trouve la Pologne depuis un an. Les Polonais font plus confiance aux partis modérés, ce qui vient confirmer la remontée du PSL qui détrône partout son concurrent direct, Samoobrona. Le second constat, c'est la confirmation de la tendance qui s'était dégagée aux législatives avec une Pologne pour moitié libérale et pour moitié conservatrice, la position des uns par rapport aux autres étant de nature conjoncturelle. Dans cette Pologne, il reste peu de place pour d'autres sensibilités politiques, ce qui se remarque en observant la différence entre le deuxième et le troisième, surtout au niveau régional qui est le niveau le plus significatif car proche du national. Les Polonais confirment donc le message envoyé il y a un an et se demandent toujours pourquoi ils n'ont pas été écoutés.



Ciąg dalszy ze str. 8

## WARSZAWSKI ARSENAŁ

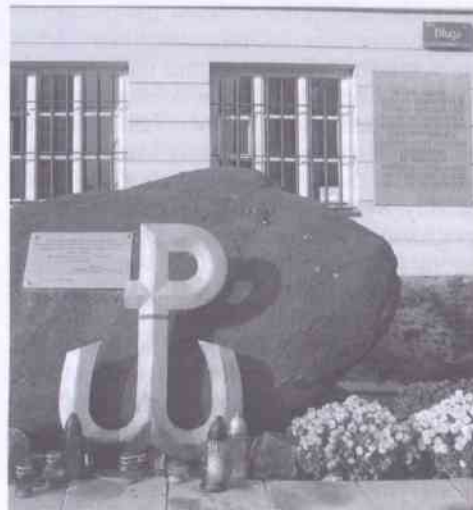
**O**stateczna klęska Powstania Listopadowego przypieczętowała los Arsenalu. W latach 1832-1835 został przebudowany na ciężkie więzienie. W jego murach zaborcy przetrzymywali polskich patriotów, uczestników Powstania Styczniowego i wydarzeń 1905 r.

W Polsce niepodległej, w latach 30-tych, z gmachu usunięto więzienie i przywrócono Arsenalowi pierwotny, XVII-wieczny wygląd. Stał się siedzibą Archiwum Miejskiego Warszawy.

We wrześniu 1939 r. budynek nie ucierpiał. Podczas okupacji, naprzeciw jego bramy miała miejsce słynna Akcja pod Arsenalem o kryptonimie „Meksyk II”. Jej celem było uwolnienie aresztowanego przez gestapo żołnierza Szarych Szeregów pfm. pchor. Jana Bytnara „Rudego”. Konwojowany przez gestapowców samochód przewożący więźniów z alei Szucha na Pawiak został zaatakowany 26 marca 1943 roku późnym popołudniem. W wyniku trwającej około kwadransa walki, Grupy Szturmowe Szarych Szeregów uwolniły 21 osób. Akcją kierował Stanisław Broniewski „Orsza”, który tak ją wspominał:

*Niezapomniany widok - ta biegnąca na skos przez jezdnię gromadka uwolnionych. Fala radości ogarnia członków oddziału. Cały czas nastawieni byli na uwolnienie „Rudego”. Tylko jego. O innych, przy tej okazji uwolnionych, trzeba się przyznać, nie myśleli dotąd. Teraz ten widok uwolnionych to jakby wielka niespodzianka, wielki prezent od nareszcie łaskawego losu... Wydaje się, że okupacyjną ciemność rozdarła błyskawica, że tu, na skrzyżowaniu ulicy Bielańskiej i Długiej w Warszawie pierwszy raz od czterdziestu dwóch miesięcy zabłyśła Polska.*

W walce, śmiertelne rany odnieśli Aleksy Dawidowski „Alek” i Tadeusz Krzyżewicz „Buzdygan”. Skatowanego przez gestapo „Rudego” nie udało się uratować, zmarł kilka dni później w szpitalu. Akcję upamiętnia głaz ze znakiem Polski Walczącej i harcerską lilijką oraz tablica wmu-



rowana w ścianę Arsenalu. Od wielu już



lat, by uczcić *Tych, którzy oddali życie za przyjaciół*, co roku, w marcu Hufiec Związku Harcerstwa Polskiego Warszawa-Mokotów im. Szarych Szeregów organizuje Ogólnopolski Rajd Arsenał.

W czasie Powstania Warszawskiego budynek Arsenálu stanowił ważny punkt obrony Starówki. Został opanowany przez powstańców już 1 sierpnia i początkowo zajęty przez Batalion „Łukasński”. Po obu bokach gmachu na Długiej i na Nalewkach wzniesiono barykady. Pięć dni później Arsenał został obsadzony przez Batalion „Chrobry I”. Niemcy starali się odbić gmach. Obroną dowodził kpt. Władysław Jachowicz „Konar”, dlatego Arsenał nazwano redutą „Konara”. Na skutek ostrzału pociskami zapalającymi, 15 sierpnia zaczęło płonąć prawe skrzydło. Trwał również ostrzał z broni maszynowej. Gmach był atakowany ze wszystkich stron, także z powietrza. Nalot Junkersów, 21 sierpnia, spowodował jeszcze większy pożar. Wtedy Niemcy przypuścili generalny szturm, samobieżny pojazd „Goliat” zrobił wyłom w południowym narożniku Arsenálu, torując drogę piechocie. Mimo wsparcia jednostek Batalionu „Parasol”, budynku nie udało się utrzymać, został opanowany przez nieprzyjaciela. Pozostałości po ciężkich walkach są widoczne do dziś, barokowy portal na dziedzińcu Arsenálu nosi ślady kul z czasów Powstania. Gmach, zrujnowany i wypalony, po wojnie został odbudowany w latach 1947-50, z zachowaniem zasadniczego zrębu budowlanego z XVII wieku. Elewacje odtworzono wedle założeń rekonstrukcji przedwojennej. W lipcu 1955 r. w jego wnętrzach otwarto słynną Ogólnopolską Wystawę Młodej Plastyki pod hasłem „Przeciw wojnie - przeciw faszyzmowi”. Wzięło w niej udział prawie 250 twórców. Wystawa miała przełomowe znaczenie, była pierwszym na taką skalę manifestacyjnym odejściem od realizmu socjalistycznego, dała początek „odwilży” w polskiej sztuce.

W 1959 r. w Arsenale znalazło swoją stałą siedzibę Państwowe Muzeum Archeologiczne, powstałe jeszcze przed wojną, w 1923 r., ze zbiorów Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości, Muzeum w Raperswilu i innych. Przedtem mieściło się między innymi w Łazienkach i w Wilanowie. Obecnie na stałą ekspozycję w Arsenale składają się cztery wystawy: Prahistoria Ziemi Polskiej, Biskupin, Alfabet architektury romańskiej oraz ABC architektury gotyku.

Warszawski Arsenał pozostaje świadectwem historii, tej najdawniejszej i nowszej. Jest pomnikiem polskich dziejów, polskich losów. Jednak zmiana nazwy stacji metra nie poparta działaniami popularyzacyjnymi nie przybliży warszawiakom wydarzeń sprzed lat. Samo zaistnienie nazwy Arsenał w przestrzeni publicznej miasta to za mało.

**Ewa Ziółkowska**

## Własnym głosem z Polski

**Karol Badziak**



**J**ak każdy profesjonalny felietonista ja też jestem recenzentem ostatnich wydarzeń w naszym kraju. Niestety z ubolewaniem stwierdzam, że moi koledzy po fachu, przeróżni komentatorzy i publicyści, bardzo krytycznie recenzują obecną polską scenę polityczną. I być może niestety mają rację. Ale ci co tak ostro krytykują likwidację wojskowych służb specjalnych (WSI) na pewno się mylą.

Osobiście uważam, że to powinno nastąpić już 17 lat temu, albo choćby wówczas, kiedy wstąpiliśmy do NATO. Ale lepiej późno niż wcale. Chwała Antoniemu Maciarewiczowi za odwagę i precyzję z jaką tej trudnej operacji dokonał. Przy tej okazji wyszło na jaw, ile funkcjonariusze tych służb specjalnych, powołanych do strzeżenia bezpieczeństwa naszego kraju, popełnili w ostatnich latach machlojek i przekrętów. Bo ilu rosyjskich szpiegów tresowanych przez GRU w Moskwie, umieszczonych w tym środowisku, straciło swe wpływy i dostęp do tajnych źródeł, nigdy się nie dowiemy. Dziś trwa ogólnokrajowa debata czy wraz z ujawnieniem bezprawnych działań tych służb, ujawnić również ich nazwiska. Wśród europejskich polityków i nie tylko europejskich, istnieje nie tylko przekonanie, lecz i praktyka, że nazwisk agentów nigdy się ujawnia. Oczywiście z wyjątkiem Jamesa Bonda.

W Polsce, w okresie międzywojennym, mogę to dziś ujawnić, funkcjonował tak wybitny agent, że James Bond mógłby mu buty czyścić. Nie przesadzam, znam jego nazwisko, lecz wątpię czy czytelnicy mi uwierzą, że jest prawdziwe: Jan Kowalski. W czasie drugiej wojny światowej był najwybitniejszym polskim kontrwywiadowcą, a przed wojną szkolił w Tokio Japończyków na szpiegów, za co w nagrodę otrzymał miecz samurajski. W całej długiej historii tego kraju, chyba tylko trzech cudzoziemców dostąpiło tego honorowego zaszczytu. Zresztą przedziwna to rzecz, o czym zapewne moi rodacy tak w kraju jak i na emigracji mało wiedzą, ale nasze wojskowe służby wywiadowcze, zwane w skrócie Defa (defensywa), albo „Dwójka” były najlepsze w całej Europie. Szkolili się u nas szpiedzy ze Szwecji, Francji, Anglii, Holandii, ba, nawet o ironio losu, z Niemiec i Włoch. Tak więc to nie przypadek, że trójka absolwentów Politechniki Warszawskiej skonstruowała w czasie okupacji słynny aparat dekodujący Enigma, do którego to szpiegowskiego arcydzieła przez wiele lat prawo zawłaszczali sobie Anglicy. Fakt, że w dwudziestym roku bolszewicy nas nie pokonali, a wprost przeciwnie, to my im daliśmy łupnia, to też w dużym stopniu, obok polskiego bohaterstwa i talentu strategicznego Józefa Piłsudskiego wielką zasługą naszego wywiadu wojskowego. Nasi zdolni chłopcy w ciągu czterech godzin rozszyfrowali rozkazy sowieckich generałów na polu bitwy i przekazywali je polskiemu dowódcy. Dzięki tej wiedzy Moskale, których armia ówczesna była

dziesięciokrotnie większa od polskiej, zawsze trafiali w czasie ataku na zorganizowany precyzyjny odpór. Dużą rolę w Bitwie Warszawskiej spełniły też francuskie prezenty w postaci broni maszynowej, wtedy najnowocześniejszej.

Drugim sukcesem naszego wojskowego wywiadu przed wojną było przeniknięcie oficerów „Defy” do KPP, która to partia komunistyczna założona została na terenie niepodległej Polski przez sowieckich agentów. O narodowości tych agentów nie wspomnę, żeby znów nie zostać posądzony o antysemityzm. Partia ta miała służyć Stalinowi do rozłożenia Polski. Jak się jednak towarzysz S. zorientował, że do KPP przeniknęli polscy agenci, wydał rozkaz wszystkim kapepeowców polskiego pochodzenia, przebywających na terenie ZSRR - zlikwidować. Niektórych też z Polski potajemnie ściągano i towarzysz Jezów ich skrupulatnie unicestwiał. Wielu kapepeowców przeżyło tylko dzięki temu, że władze polskie za zdradziecką działalność wsadziły ich do więzienia.

Warto zadać tu pytanie - dlaczego Polacy w tamtym czasie byli tak świetnymi agentami? Odpowiedź jest prosta nadzwyczaj. To ponad sto lat zaborów wykształciło w naszym narodzie ducha „konspiracyj” i stąd po odzyskaniu niepodległości te tajemne kwalifikacje przydały się organizatorom tajnych służb wojskowych. A ponieważ jestem dyletantem w tej materii, pozwolę sobie dziś spuentować swój felieton „szpiegowski” słowami autorytetu rodem z ZSRR, czyli Wiktora Suworowa, który na temat obecnej polskiej niepodległości jako stary, doświadczony szpieg rosyjski wie więcej niż nam się wydaje.

„Nie chcę pouczać Polaków. Urządzenie sobie kraj tak jak chcecie. Jesteście jednak lekkomyślni, jeśli myślicie, że szkoleni w Związku Sowieckim oficerowie będą bronić niepodległości waszego kraju. Gdybym był dziś premierem waszego kraju, natychmiast zwolniłbym wszystkich ludzi, którzy służyli Moskwie. To, co obecnie robi wasz premier Kaczyński, powinno stać się już dawno temu. Proszę pamiętać, czym był Związek Sowiecki. Było to państwo totalnie kontrolujące swoich obywateli, porające im mózgi, zaszczepiające im paniczny lęk przed zmianami. Każdy, kto był przez ten system szkolony, jest nosicielem genu uniżoności i służalczości wobec Rosji. W ten sposób szkolono wszystkich oficerów, dotyczy to także tych z czwartego oddziału naszej uczelni, przeznaczonego dla cudzoziemców” („Niezależna Gazeta Polska” nr 9, 3 listopada 2006).



Dokończenie ze str. 3

## BITWY NIE BYŁO

Szanse na wybór zachowują też popierani przez tę partię Jerzy Kropiwnicki w Łodzi, Ryszard Terlecki w Krakowie i przede wszystkim Kazimierz Marcinkiewicz w Warszawie. Trzeba też pamiętać, że wygrani w I turze: Wojciech Lubawski w Kielcach (72%) czy Rafał Dutkiewicz we Wrocławiu (84%) byli kandydatami popieranymi zarówno przez PiS jak i PO. Z żalem można zauważyć, że koalicja POPiS brałaby praktycznie wszystko. Powody do zadowolenia może też mieć PSL. Ludowcy, praktycznie nieobecni w miastach, w wyborach do rad powiatów zajęli trzecie miejsce za PiS i PO wygrywając tu z konkurencyjną „Samoobroną”. Wybory pokazały polaryzację sceny politycznej. Liczy się PiS, PO, trochę z nimi znajduje się lewica. Są jednak partie, które powodów do zadowolenia nie mają. Znikają mniejsze ugrupowania. PiS przejmuje elektorat Ligi Polskich Rodzin i częściowo Samoobrony (w owej „kradzieży” elektoratu partycypuje też SLD). LPR i partia Andrzeja Leppera to najwięksi przegrani. Swary i kłótnie koalicyjne zaszkołdziły nie tyle PiS, co koalicjantom i chy-

ba warto wyciągnąć z tego wnioski. Słabe wyniki LPR i „Samoobrony” mogą teraz umocnić spójność koalicji i spowodować, że przetrwa ona jednak pełną kadencję. Nie wydaje się, by Andrzej Lepper i Roman Giertych mogli myśleć obecnie o przyspieszonych wyborach.

W „dogrywce” zapowiada się kilka ciekawych pojedynków o fotele prezydentów dużych miast. Wybory zostały już rozstrzygnięte w 8 aglomeracjach. Okazuje się, że wyraźnie „premiowani” przez wyborców byli działacze, którzy rządili do tej pory, niezależnie od koloru politycznego. Być może jest to efekt pewnej stabilizacji, wspartej napływem do samorządów pomocy finansowej z UE. Liczne inwestycje, poprawa jakości dróg i infrastruktury zostały tu zapisane na konto dotychczasowych prezydentów. W Katowicach wygrał w I turze niezależny Piotr Uszak, podobnie w Krakowie (45% Majchrowskiego, którego popierała jednak lewica). Krakowską niespodzianką jest przejście do II tury kandydata PiS Terleckiego, który nieznacznie pokonał faworyzowanego Szczypińskiego z PO. W Rzeszowie w I turze Tadeusz Ferenc zdobył 76,6% (niezależny, ale wsparty m.in. przez „Samoobronę”). Praktycznie tylko

w Szczecinie zanotowano klęskę dotychczasowego prezydenta Mariana Jurczyka. W II turze mierzą się tu Krzystek z PO, z popieranym przez lewicę i demokratów Piechotą. Najwięcej zainteresowania będzie budził pojedynek w Warszawie. Czy Kazimierzowi Marcinkiewiczowi wystarczy do wygranej przewaga 5 procent nad Hanną Gronkiewicz-Waltz, przekonamy się niebawem.

Niezależnie od wyników II tury już dziś można postawić tezę o stabilizacji sceny politycznej. Wiadomo też, że żadnej z partii nie uda się zdyskontować rezultatów jako swojego wyłącznego sukcesu. Niepokoi zwyzka notowań SLD, który otrząsnął się już chyba po szoku wyborów parlamentarnych. Cieszyć może spadek notowań populistycznej Samoobrony, choć jej głosy zasilał właśnie lewicę. PiS zagospodarował całkowicie prawą stronę sceny politycznej i wydaje się krzepnąć jako główna siła polityczna w kraju, konkurując o rząd dusz jedynie z PO. Biorąc pod uwagę awantury polityczne ostatnich miesięcy, a także zjawisko normalnego spadku notowań po roku rządzenia, Jarosław Kaczyński nie ma powodu do niepokojów.

*Bogdan Usowicz*



## Polska - Francja - Świat

*Anna Rzczycka-Dyndał*

**Tym razem, naukowcy są zgodni: po raz pierwszy w historii, ludzkości grozi wyginięcie.**



Do tej pory, kolejnym pokoleniom żyło się na ogół coraz lepiej na naszej planecie Ziemi. Tendencja ta ostatnio wyraźnie się odwraca; dane przytaczane przez specjalistów są naprawdę alarmujące. Największe jest zagrożenie natury ekologicznej. Ocieplanie się klimatu ziemskiego to dowiedziony już fakt i jeżeli my, Ziemianie, nie zmobilizujemy się w ciągu najbliższych lat, zniszczenia staną się nieodwracalne i dramatyczne. Jak wynika z raportu Światowej Unii na Rzecz Ratowania Przyrody, ogólny wzrost temperatury pociągnie za sobą zniknięcie ponad połowy raf koralowych, w których żyje jedna czwarta wszystkich znanych gatunków zwierząt morskich. Przed 2050 rokiem, zanieczyszczenia środowiska naturalnego i nadmierne połowy doprowadzą do wyginięcia wszystkich ryb i skorupiaków.

W ciągu jednego stulecia, średnia temperatura na ziemi podniosła się o 0,9 stopnia. Dlaczego? Przede wszystkim dlatego, że nasza konsumpcja energii pomnożona została przez 30. Zwielokrotniona w ten sposób została emisja gazów wydzielanych w wyniku spalania paliw kopalnianych, takich jak węgiel, gaz ziemny czy ropa naftowa. Gazy te, zwane gazami szklarniowymi (są to głównie dwutlenek węgla, metan, tlenek azotu, freony i ozon), powodują wzrastanie efektu cieplarniane-

go atmosfery. Wzrost temperatury cieplarnianej pociąga za sobą z kolei serię katastrof. Na biegunach, gdzie temperatury rosną dwa razy szybciej niż w innych częściach naszej planety, topnieją lodowce, powodując podniesienie się poziomu oceanów i mórz. A podniesienie się o jeden metr poziomu Pacyfiku wywoła zatopienie takich miast, jak Nowy Jork, Londyn czy Tokio. Stopnienie lodowców na Grenlandii i Antarktydzie spowoduje natomiast to, że pod wodą znajdą się cała Holandia oraz znaczna część Belgii i Bangladeszu. Topnienie pokrywy lodowej całego basenu arktycznego wiąże się także z kurczeniem się zasobów wody pitnej. Strach pomyśleć, co będzie, kiedy lodowce rozpuszczą się całkowicie...

W miarę generalnego ocieplania się klimatu, strefy klimatyczne ziemi będą się przesuwają ku biegunom. Wydłużą się okresy suszy, nasilą się burze, powodzie, huragany i tornada. W Europie, kanikuła będzie nas męczyć o wiele częściej niż teraz, tysiące gatunków zwierząt i roślin zaniknie lub zacznie migrować, narusza-

jąc w ten sposób ekosystemy i bulwersując warunki życia całych społeczeństw. Ocieplanie klimatu i zmiany w rozmieszczeniu opadów są także wielkim zagrożeniem dla lasów i terenów podmokłych, których rola polega na czyszczeniu powietrza i wody. Kiedy lasów i terenów wilgotnych będzie mniej, pożary staną się częstsze i bardziej niszczące niż teraz.

Sprawa ratowania naszej planety staje się coraz pilniejsza. Konieczność działania doszła nareszcie do świadomości polityków, którzy dotychczas problem lekceważyli, zostawiając go „nawiedzonym” ekologom. We Francji, Nicolas Hulot - wielki podrywacz i obrońca przyrody, nie wyklucza nawet kandydowania z programem ekologicznym w wyborach prezydenckich 2007 r. O potrzebie ograniczenia emisji szkodliwych gazów do atmosfery ziemskiej mówi się już od wielu lat. Problemowi poświęcane są liczne międzynarodowe konferencje. W 1997 r., po raz pierwszy w historii, społeczność międzynarodowa, reprezentowana przez przedstawicieli 140 państw, przyjęła przepisy ograniczające wielkość emisji gazów cieplarnianych. Ustalono, że do 2010 r., 38 krajów zmniejszy poziom wydzielanych przez siebie gazów szklarniowych przeciętnie o 5,2 %. Wiele do zrobienia mają kraje uprzemysłowione w skali globalnej. Ale każdy z nas może odegrać jakąś rolę w walce z rosnącą dewastacją świata, w którym żyje. Wystarczy czasami tylko pamiętać o segregacji śmieci, o używaniu surowców wtórnych, korzystać z pociągów, a nie z samochodów i jeśli to możliwe, stosować ogrzewanie ekologiczne.





## \* Kronika polonijna \*

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

### USA

□ W Chicago zmarł Ronald Sieczkowski, emerytowany porucznik policji amerykańskiej polskiego pochodzenia.



R. Sieczkowski urodził się w Chicago 1930 r. W latach 1950-53, po ukończeniu szkoły wywiadu wojskowego służył w armii amerykańskiej w Korei i w Niemczech. W latach 1953-61 pracował w różnych zawodach, m.in. obwoził konie wyścigowe po Ameryce, był właścicielem tawerny, a następnie został zawodowym zapaśnikiem jako „Masked Marvel” i „Great Zuma”. W 1961 wstąpił do policji chicagowskiej i pracował, m.in. jako: wywiadowca, detektyw, sierżant, porucznik, komendant posterunku 1961-93. W międzyczasie ukończył studia prawnicze na uniwersytecie w Lewis 1984-92 oraz w zakresie kryminalistyki na University of Illinois 1992. W 1967 kierował oddziałem tajnej policji w walce ze słynną organizacją „Czarne Pantery”, której wielu przywódców przyznawało się do komunistycznych poglądów i działało na zlecenie, za kubańskie i rosyjskie pieniądze. Osobiście aresztował, m.in. głównego agitatora, którego od czterech lat poszukiwało FBI oraz przywódcę „Czarnych Panter” - Freda Hamptona. Dwukrotnie ranny podczas prowadzenia akcji interwencyjnych. Uczestnik walk z najbardziej bezwzględnyymi w Chicago gangami latynoskimi. Od 1993 współorganizator corocznej imprezy sportowej „Bieg dla Polski”, z której dochód przeznaczony jest na pomoc chorym dzieciom i sierotom w Polsce. Współzałożyciel i prezes Stowarzyszenia Policjantów Polskiego Pochodzenia w Ameryce. Członek, m.in.: Związku Narodowego Polskiego, Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Ameryce, Kongresu Polonii Amerykańskiej. Uhonorowany m.in. medalem miasta Chicago za bohaterską postawę w obronie życia ludzkiego. Kongres Polonii Amerykańskiej przyznał mu dyplom za organizowanie pomocy dla Polski w czasie stanu wojennego. Wybrany w ple-

biscyście Radia Chicago 1490 AM - Członkiem Roku 2002.

□ Stanisław Smolak pochodzący z Kamionki w powiecie ropczyckim wyemigrował po I wojnie światowej do Stanów Zjednoczonych, gdzie po kilkuletniej pracy w fabrykach i farmach osiedlił się wśród Indian nad jeziorem Michigan, zdobywając ich szacunek i uznanie. W 1942 r. podczas dorocznego zjazdu, kilka tysięcy Indian obrało go swym wodzem i nadało imię Biała Chmura. Zmarł w 1968 w Cross Village.

□ W listopadzie zmarł w Chicago Robert Lewandowski (Bob), aktor, reżyser, dziennikarz, spiker radiowy i telewizyjny.



R. Lewandowski urodził się w 1920 r. w Piotrkowie Kujawskim. W czasie II wojny światowej, żołnierz Armii Krajowej i uczestnik powstania warszawskiego. Studiował: w Szkole Nauk Politycznych w Warszawie, w Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej w Warszawie (w systemie tajnego nauczania), London School of Drama oraz Columbia College w Chicago. Reżyser Teatru Międzynarodowego pod patronatem światowego komitetu YMCA 1945; aktor w «Radioffusion et Television Française emission vere l'Etrangere» 1948; koordynator polskojęzycznych audycji w rozgłośni radiowej „Głos Ameryki” i „Radio Wolna Europa” w Nowym Jorku 1950-51; prowadzący polski program radiowy w Detroit 1951-53; prowadzący własny program „Continental Bob” w Radio Station WHFC i WSBC 1953-91; aktor i reżyser w Teatrze Dramatycznym „Nasza Reduta” w Chicago 1953-70; twórca programu telewizyjnego „Press International” 1961-67; właściciel „The Bob Lewandowski Radio Show” i „The Bob Lewandowski TV Show” (emisja na kanale 26, pierwszy w świecie zagraniczny program TV w języku polskim). Reżyser i producent programów tv poświęconych Polsce i Polonii, m.in. „200 lat Ameryki”, „Wielka Polska-Mała Polska” (wizyta Jana Pawła II w Chicago), „600-lecie Czarnej Madonny”. Role filmowe i teatralne, m.in. w filmie S. Chęcińskiego - „Kochaj albo rzuć”. W la-

tach siedemdziesiątych reżyserował sztukę „One couple” (Para nie para) - Neil Simona w Teatrze Jaracza w Łodzi. Autor cotygodniowego felietonu *Impresje chicagowskie* w „Dzienniku Związkowym”. Organizator różnorodnych akcji charytatywnych, m.in.: zbiórki funduszy na budowę pomnika M. Kopernika w Chicago, pomocy żywnościowej i medycznej dla Polski (ponad 1 mln \$), pomocy polskim marynarzom-uchodźcom w Panamie (10 tys. \$), pomocy finansowej na pokrycie kosztów operacji dla dzieci polskich z wadą serca (45 tys. \$), pomocy osieroconym dzieciom w Polsce (45 tys. \$), zbiórki funduszy z terenu Chicago na utworzenie Fundacji Jana Pawła II w Rzymie (80 tys. \$). Członek: American Federation of Radio and TV Artists 1951-, Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej „Żywiciel” w Warszawie 1982-Kongresu Polonii Amerykańskiej (wieloletni dyrektor) 1988-. Laureat nagrody Local Emmy Award (The National Academy of Television Arts and Sciences). Uhonorowany dyplomem Ministra Kultury i Sztuki RP za osiągnięcia w upowszechnianiu kultury 1993. Odznaczenia: Warszawski Krzyż Powstańczy, Order Zasługi RP (IV).

□ W obecnym Senacie USA zasiada troje senatorów polskiego pochodzenia: Barbara Mikulski ze stanu Maryland (Partia Demokratyczna), Lisa Murkowski z Alaski i Chuck Hagel ze stanu Nebraska (Republikanie). W Izbie Reprezentantów polskie korzenie mają: John Dingell z Michigan, Marcy Kaptur z Ohio, Daniel Lipiński z Chicago i Paul Kanjorski z Pensylwanii.

### POLSKA

□ 14 października, Instytut Badań nad Kulturą Polonijną kierowany przez ks. Czesława Nowaka (byłego wieloletniego duszpasterza polonijnego w Monachium) otrzymał swoją siedzibę w Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu. Tam też z inicjatywy ks. Nowaka powstaje Galeria Malarstwa Polonijnego. Decyzję władz miejskich o przyznaniu siedziby Instytutowi ogłoszono oficjalnie podczas IV Spotkania Polonijnego, które odbyło się w Opolu w dniach 13-15 września 2006 r.

□ Już ponad milion widzów obejrzało w polskich kinach film o Janie Pawle II „Karol - papież, który pozostał człowiekiem”.

### NIEMCY

□ Arcybiskup Berlina, kard. Georg Sterzinsky poświęcił pomnik upamiętniający ponad 700 katolickich księży więzionych w latach 1936-45 w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen. Polacy stanowili najliczniejszą grupę wśród represjonowanych. Historycy niemieccy zidentyfikowali nazwiska 629 polskich kapłanów (w tym 87 zmarłych). W obozie więziono też 45 niemieckich księży, z których sześciu zginęło. W uroczystości poświęcenia pomnika uczestniczył Prymas Polski, kard. Józef Glemp.



Ciąg dalszy ze str. 9

## Ósma brama Jerozolimy

Ta eschatologiczna perspektywa inaczej każe popatrzeć na polityczne spory i walki, niż społeczne, etniczne, narodowościowe różnice. To niezwykle natężenie sacrum odczuwają tutaj wszyscy, także my chrześcijanie, pątnicy w Ziemi Świętej.

Tyle tylko, że odczuwamy je podzieleni. Każda grupa idzie swoją trasą, w swoim tempie, nikt ze sobą nie rozmawia, a w licznych sanktuariach na drodze procesji Niedzieli Palmowej, w pobliskiej (choć obecnie oddzielonej ciągle rosnącym izraelskim murem) Betanii, czy w samej Jerozolimie, każdy odprawia własną prywatną mszę św. Powszechność Kościoła, słyszalna przecież w wielości języków i widzialna w różnorodności typów ludzkich, jakby na przykład tej oczywistości, nie manifestuje się w sposób świadomy.

A pojawia się jeszcze kilka pytań: Czy większym skandalem jest to, że mużulmanie obrzucają kamieniami modlących się pod Ścianą Płaczu Żydów czy to, że prawosławni mnisi różnych obrządków najpierw kłócą, a potem biją się o prawo wniesienia wielkosobotniego ognia do Bazyliki Grobu Pańskiego, a inni jeszcze „okupują” podczas procesji należący do franciszkanów wycinek posadzki? Zupełnie, jakby duch krucjat w tym miejscu jeszcze nie wygasł, ekumenizm był słowem nieznanym, a spotkania różnych wyznań sprowadzały się do rywalizacji o prawo do zapalenia większej świecy.

Czy może chrześcijanie „miejscowi”, wyznawcy było nie było, religii przebaczenia, pierwsi zainicjują wychodzenie z miejscowych nienawiści? Wielokrotnie pouczano mnie, że jest to pytanie naiwne, bo arabscy chrześcijanie są politycznie bardzo stanowczo po jednej stronie. Gdy zobaczyłam, jak na dachach kościołów w Betlejem powiewają palestyńskie flagi, przyznałam pouczającym rację. Lecz czy kiedy powstanie państwo palestyńskie, zapowiadane jako konstytucyjnie islamskie, nastawienie to ulegnie zmianie?

Czy może zatem wspólnoty chrześcijańskie języka hebrajskiego mogą stać się zarzewiem pokoju i zrozumienia? Czy ci, którzy wierzą w Jezusa - Zbawiciela, a jednocześnie mówią, że czasy starotestamentowe jeszcze się nie skończyły i potrafią żyć równocześnie w rzeczywistości Starego i Nowego Testamentu, zdołają pokazać innym, że najbardziej nawet nieoczekiwane przemiany są na tej ziemi możliwe? Tymczasem jednak wspólnoty te są nieliczne i borykają się z wieloma własnymi problemami, choćby niełatwymi stosunkami z rodzinami i otoczeniem...

Jedna podróż stanowczo nie wystarczy, by ten kraj, to miasto zrozumieć. Ale ile ich do tego trzeba i kżół potrafi przewidzieć, co jeszcze się zdarzy, zanim otworzy się Złota Brama, a Jerozolima ziemską przedzierzgnie się w Jerozolimę Niebieską? Nim się to stanie - mamy jeszcze czas, by tam wrócić.

**Joanna Pietrzak-Thébault**



## Prawo na co dzień

Rafał Ryszka

### Kłopoty z dostawą zamówionego towaru (cz. 1)

*Jestem osobą niepełnosprawną i w związku z tym bardzo często jestem zmuszona dokonywać zakupów używając różnych możliwości zakupu wysyłkowego, np. wertując różne katalogi sklepów wysyłkowych, czy dokonując zamówień przez internet. Jest to dla mnie dużo wygodniejsze, a czasem również tańsze niż produkty kupowane w sposób tradycyjny w sklepie. Niestety zdarzyło mi się, że zamówiony produkt uległ zniszczeniu w trakcie dostawy lub był dostarczany długo po złożeniu zamówienia, kiedy już praktycznie nie był mi potrzebny. Co robić w sytuacjach, gdy ma się takiego rodzaju kłopoty? Jakie mam możliwości nacisku na sprzedawcę, aby przestrzegał on swoich zobowiązań wobec mnie?*

W życiu codziennym możemy napotkać trzy sytuacje, gdy mamy do czynienia z kłopotami z dostawą. Pierwsza to niedostarczenie zamówionego dobra w określonym terminie, druga to dostarczenie innego towaru niż zamówiony, wreszcie trzeci przypadek dotyczy sytuacji, gdy dostarczony produkt jest uszkodzony lub zaginął w trakcie transportu.

Jeśli zamówione dobro nie zostało dostarczone w umówionym terminie prawa konsumenta zależą od zapisów umieszczonych na zamówieniu. Artykuł L.114-1 francuskiego kodeksu konsumenckiego nakłada na sprzedawców obowiązek ustalenia daty dostawy, w sytuacji, gdy ta nie następuje automatycznie. Ten obowiązek dotyczy zamówień przekraczających kwotę 500 euro. Jeśli wartość zamówionego dobra przekracza 500 euro i kiedy od daty dostawy określonej na zamówieniu upłynie więcej niż 7 dni, osoba zamawiająca może zrezygnować z zamówionego dobra wysyłając sprzedawcy list polecony z potwierdzeniem odbioru. Konsument dysponuje ustawowym terminem 60 dni od daty, kiedy zamówiony towar miał być teoretycznie dostarczony, na rozwiązanie umowy. Umowa zostaje uznana za rozwiązana w chwili otrzymania przez sprzedawcę pisma od konsumenta. Jeśli wartość zamówionego dobra nie przekracza kwoty 500 euro i data dostawy nie jest umieszczona na zamówieniu, konsument może, powołując się na artykuł 1610 kodeksu cywilnego, wyznaczyć sprzedawcy termin na dostarczenie towaru lub domagać się rozwiązania umowy sprzedaży z odzyskaniem wpłaconych już sprzedawcy pieniędzy. W przypadku, gdy sprzedawca zobowiązał się jedynie ustnie do dostarczenia zamówienia w określonym terminie i pomimo nalegań ze strony konsumenta na dostarczenie zamówionego towaru, sprzedawca nie wywiązuje się z umowy, konsument może rozstrzygnąć spór na drodze sądowej.

Orzecznictwo sądu jest przeciwne wyznaczaniu daty dostawy z zastrzeżeniem, że może ona ulec zmianie. Sąd uznaje, że taka klauzula ma charakter nadużywania i nadaje zbyt dużą przewagę sprzedawcy w stosunku do konsumenta. Tym samym nie należy brać pod uwagę takich zapisów w określeniu terminu dostawy i

jeśli sprzedawca nie wywiązuje się z terminu należy rozpocząć opisane wyżej działania (orzeczenie Cass.Civ.1er z 16 lipca 1987, Dalloz 1988, str. 49).

W sytuacji, gdy opóźnienie w dostawie może wywołać szkodę względem klienta, może on, powołując się na artykuł 1611 kodeksu cywilnego, dochodzić od sprzedawcy odszkodowania wraz z odsetkami. Dotyczy to przede wszystkim sytuacji, gdy w efekcie opóźnienia dostawy konsument był zobowiązany do poniesienia dodatkowych kosztów. Jeśli zamówienie zawiera klauzulę wyłączającą lub ograniczającą prawo konsumenta do dochodzenia odszkodowania wraz z odsetkami nie należy jej brać pod uwagę, gdyż takie klauzule są z mocy prawa nieważne i zakazane w umowach gdzie stronami są konsument i sprzedawca (art. R 132-1 kodeksu konsumenckiego).

Jeśli sprzedawca wyrazi zgodę na rozwiązanie umowy sprzedaży i na zwrot pieniędzy, które zostały mu już przekazane na drodze ugodowej, należy domagać się potwierdzenia tego na piśmie, co pozwoli na uniknięcie ewentualnych roszczeń ze strony sprzedawcy.

W przypadku rozwiązania umowy sprzedaży sprzedawca jest zobowiązany do zwrotu przekazanych mu przez konsumenta pieniędzy. Jeśli konsument przekazał sprzedawcy zaliczkę tytułem umowy sprzedaży, sprzedawca jest zobowiązany do zwrotu całości pobranej zaliczki i może on również zostać skazany przez sąd na wypłacenie na rzecz konsumenta odszkodowania wraz z odsetkami, jeśli w wyniku przekroczenia terminu dostawy klient poniósł szkodę. Jeśli zamówienie nie określa w sposób wyraźny, że pobrana kwota pieniężna stanowi zaliczkę pobraną tytułem zawartej umowy sprzedaży, artykuł L. 114-1 kodeksu konsumenckiego stanowi, że przekazana kwota powinna być kwalifikowana jako zadatek. Zasadnicza różnica tej kwalifikacji polega na tym, że sprzedawca, który nie jest w stanie respektować swojego zobowiązania jest zobowiązany do zwrotu podwójnej wartości otrzymanej kwoty.

Jeśli sprzedawca nie stawiał się wraz z towarem w wyznaczonym terminie jest on zobowiązany do zaproponowania nowego terminu dostawy i nie może obciążać klienta dodatkowymi kosztami. W przy-



padku zaś, gdy to konsument nie stawiał się w określonym terminie sprzedawca może dochodzić zwrotu dodatkowych kosztów związanych z nową dostawą. Za wykonanie dostawy uważa się dostarczenie towaru pod drzwi konsumenta, tym samym nie może on żądać od dostawcy umieszczenia zamówionego dobra w konkretnym miejscu w mieszkaniu. W przypadku, gdy dostarczenie produktu może wiązać się ze szczególnymi trudnościami, np. brak windy czy wąskie schody, należy wcześniej powiadomić o tym sprzedawcę, aby ten wyraził zgodę na dostarczenie zamówionego dobra w nietypowych warunkach.

W momencie, gdy dostawca dostarcza konsumentowi zamówiony towar wymaga on od konsumenta podpisania pokwitowania odbioru. Należy zawsze sprawdzić dostarczony towar przed podpisaniem pokwitowania odbioru. Jeśli konsument zaakceptuje przyjęcie towaru posiadającego widoczną wadę może on stracić prawo do otrzymania odszkodowania (art. 1642 kodeksu cywilnego). W praktyce będzie on mógł jednak powołać się na niezgodność otrzymanego dobra w stosunku do złożonego zamówienia (art. 1614 kodeksu cywilnego). W momencie odbioru należy zawsze sprawdzić czy zamówiony towar odpowiada klientowi. Zgodnie z orzecznictwem sądu zaakceptowanie bezwarunkowe dostawy może stać na przeszkodzie rozwiązaniu przez konsumenta umowy sprzedaży w oparciu o klauzulę niezgodności.

Jeśli konsument jest nieobecny w wyznaczonym terminie dostawy i upoważni on, np. sąsiadkę do odebrania zamówionego towaru, należy pamiętać, że podpis osoby upoważnionej zobowiązuje również konsumenta.



## Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

☺ W ekstraklasie po 14, przedostatniej kolejce, zmiana lidera. Wyniki: Wisła P. - Górnik 1:3, Pogoń - Groclin 1:1, Łęczna - Cracovia 1:0, Widzew - Zagłębie 0:2, Legia - Odra 2:0, Lech - Arka 1:1, Kolporter - ŁKS 1:0, Wisła K. - Belchatów 2:4. Nowym liderem jest Legia.

☺ Polska rozegrała mecz eliminacyjny ME z Belgią. Wynik podamy w następnym numerze.

☺ Polscy hokeiści grali ze zmiennym szczęściem w turnieju EIHC. Polacy przegrali 3:9 z Norwegią i ulegli 0:4 Białorusi. W ostatnim meczu pokonali jednak wyżej notowany zespół Danii 2:1.

☺ Polskie siatkarki zajęły ostatnie miejsce w grupie na Mistrzostwach Świata w Japonii. W ostatnich meczach Polki przegrały po 0:3 z Turcją i Kubą. Obecnie mówi się o zatrudnieniu dla byłych „złotek” trenera z zagranicy. W półfinałach zmierzyły się zespoły Brazylii z Serbią i obrońcy tytułu mistrzowskiego Włoch z Rosją.

☺ W Japonii zaczynają się MŚ siatkarzy. Polacy w meczu sparingowym zremisowali 2:2 z Brazylią, a trener Lozano był zadowolony z ich gry.

☺ Awaria silnika spowodowała, że polski motocyklista Jacek Czachor stracił szansę na dobre miejsce w Rajdzie Dubaju. Ostatecznie został sklasyfikowany dopiero na 41 pozycji.

☺ W fińskim mieście Levi odbyły się pierwsze zawody narciarskie slalomu o Puchar Świata. Wygrała Austriaczka Schield. Dobre, 19 miejsce (12 pkt w klasyfikacji generalnej) zajęła Katarzyna Karasińska, która w tym roku chce awansować do pierwszej „30” najlepszych zawodniczek świata.

## KRZYŻÓWKA Z CYTATEM Z KSIĘGI MĄDROŚCI

- proponuje Marian Dziwniel -

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
A			35	38						5		2	
B								24	25				
C		18					29						
D										30	31		22
E				12		37		20					
F	32		16						6		19		
G				9								4	
H							7		36			39	
I	13								8				
J		21										17	
K			34			26							
L												28	1
Ł			11										10
M								3					33
N	23	14											
O				15					27				

**Poziomo:** **A-1.** Bulki, chleb; **B-8.** Juror; **C-1.** Naturalny pokarm ryb; **D-8.** Gałgan, hultaj; **E-1.** Drapieżnik z kotowatych; **F-7.** Potocznie o policjancie bez uniformu; **G-1.** Rodzaj gry hazardowej; **H-9.** Potomek Europejczyka z Indianką; **I-1.** Zatoka M. Czerwonego; **J-7.** Wodospad złożony z kilku spadków wodnych; **K-1.** Ptasię „domy”; **L-8.** Japońska wyspa; **Ł-1.** Udomowiony gatunek lamy; **M-6.** Maść konia; **N-1.** Buraczki z chrzanem; **O-7.** Składka, „ściepka”.

**Pionowo:** **1-A.** Komplet kopert i papierów listowych używanych w korespondencji prywatnej; **2-I.** Zgromadzenie kardynałów dokonujące wyboru papieża; **3-A.** Dobra Nowina; **4-I.** Węgier Polak dwa ...; **5-A.** Pomieszczenie kościelne, w którym kapłan przygotowuje się do celebracji nabożeństw; **6-K.** Poglębiarka; **7-F.** Wózek na budowie; **8-A.** Układ nitki biegnących wzdłuż tkaniny; **9-H.** Kapłan na misji; **10-A.** Symulowanie; **11-H.** Przewóz towarów; **12-A.** Pierwiastki i związki chemiczne występujące w skorupie ziemskiej; **13-H.** Z uszanowaniem o starszej pani.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 39 utworzą rozwiązanie.  
Życzymy powodzenia! (Redakcja)



### Zarząd i członkowie SITPF - Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich we Francji

z głębokim smutkiem zawiadamiają o śmierci,  
w dniu 10 listopada 2006 r. w Krakowie

### śp. Zofii Ptak

Matki Prezesa SITPF mgr inż. Janusza Ptaka.

Januszowi i Jego rodzinie składamy wyrazy kondolencji  
i najgłębszego współczucia.

W intencji śp. Zmarłej, Zarząd postanowił zamówić  
Mszę św. w Polskim Kościele na Concorde.

Za Zarząd, Vice-prezes, dr inż. Monika Obrębska  
Sekretarz, mgr Stanisław Aloszko Eur ing

Lekcje j. francuskiego - tel. 06 79 03 56 80.

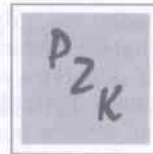
Tłumaczenia - towarzyszenie w urzędach  
tel. 06 12 79 44 37.





## Polacy we Francji

# APEL SEKRETARZA GENERALNEGO POLSKIEGO ZJEDNOCZENIA KATOLICKIEGO



**O** Drodzy bracia i siostry w Chrystusie, ochodzimy dzisiaj uroczystość Chrystusa Króla, która kończy Rok liturgiczny, przebiegający pod hasłem: „Przywracamy nadzieję ubogim”. Przed nami nowy Adwent. W programie duszpasterskim Kościoła polskiego otwiera on Rok poświęcony tematowi: „Przypatrzmy się powołaniu naszemu”.

Konstytucja Dogmatyczna „Lumen Gentium” Soboru Watykańskiego II przedstawia „różne powołania” istniejące w Kościele: *powołanie osób duchownych /nr 18-29/; powołanie osób świeckich /nr 9-17, 30-38/; powszechne powołanie do świętości w Kościele /nr 39-42/; powołanie osób zakonnych /nr 43-47/.*

Wiele innych dokumentów soborowych, i poza soborowych, mówi nam o posłannictwie osób duchownych i świeckich w Kościele, m.in. „Presbyterorum ordinis”, „Gaudium et spes”, Listy apostolskie, Adhortacje i Encykliki papieży - Jana Pawła II i obecnego - Benedykta XVI. Bardzo wiele napisano już na temat *powołania* a jednak wciąż mało dziś o tym wspominamy w naszych kościołach, rodzinach i stowarzyszeniach. Także jesteśmy świadkami kryzysu powołań w naszych polskich i francuskich parafiach, gdzie zmniejsza się liczba „katolików wierzących i praktykujących” a wzrasta liczba „obojętnych” czy „katolików tylko wierzących a nie praktykujących”, inaczej niż wśród adeptów innych religii, np. Islamu.

### Dlaczego tak jest? Może czas zastanowić się nad tym!

Co jest powodem kryzysu? Zła interpretacja Soboru Watykańskiego II, „Maj 68” - kiedy upadły „granice” wolności; wygodniejsze życie, zmiana mentalności, proces informatyzacji, czy też powszechna laicyzacja? Na pewno wszystko to wpłynęło i doprowadziło do innego spojrzenia na Boga, na świat, na Kościół. Ale czy to tylko to?!

Ostatnia ankieta na temat powołań we Francji podana w numerze 13-tym „Lettre à nos frères prêtres” (*Lettre trimestrielle de liaison de la Fraternité Saint -Pie X avec le clergé de France*) i analiza ostatniej ankiety dziennika „La Croix” z roku 2004, prowadzą do następujących konkluzji: **a) Le clergé français âgé de 75 ans ou moins en 2014 perdra un tiers de ses membres, passant de 8890 prêtres diocésains à 5952; b) Les vocations sacerdotales générées par la messe traditionnelle sont 10 fois plus nombreuses que celles générées par la messe de Paul VI.**

Nie przypadkowo, Ojciec Święty Benedykt XVI pracuje nad dokumentem „rehabilitującym” Mszę świętą trydeńską, bo właśnie statystyki podają liczbę powołań wzrastającą w stosunku 10:1, w porównaniu do naszych wspólnot.

Trudno jest dzisiaj przewidywać konsekwencje tej „rehabilitacji” w stosunku co do jedności Kościoła, ale pamiętajmy te słowa św. Pawła z Listu do Koryntian (1Kor 12,3b-7):

*Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich.*

Od początku swojego pontyfikatu, papież Benedykt XVI jawi się jako papież dialogu i zjednoczenia. Ale czy ta „rehabilitacja” wystarczy do nowej wiosny powołań w Kościele?

Jako chrześcijanie należący do Akcji Katolickiej, powinniśmy dziś zastanawiać się nad nowymi formami przekazywania wiary w Kościele, katechizacji w naszych parafiach, rodzinach, ale również w naszych stowarzyszeniach.

**P**otrzebna jest dziś świadomość powszechnego powołania i angażowania świeckich w apostołowanie, od najmłodszego dziecka do najstarszego seniora, gdzie „niewinność” - z jednej strony, a „cierpienie” - z drugiej są niezbędne do budowy Kościoła i rozszerzenia Bożego Królestwa na Ziemi. To wymaga, by u progu nowego, trzeciego tysiąclecia Kościół, poprzez głos kapłanów nieustannie przypominał, że pierwszą szkołą życia i wiary, szkołą powołań są Rodzice. To bowiem w gronie ro-

dziennym wzrastają powołania, nie tylko kapłańskie i zakonne ale i małżeńskie. To rodzice, pierwsi, mają dawać przykład prawdziwej miłości do Boga i drugiego człowieka, przekazując wartości wiary i życia swoim dzieciom, przekazując to, co jest najważniejsze i najpiękniejsze, za co warto życie oddać.

Wiemy jak dzisiaj trudna jest katechizacja. Dlatego, w każdej parafii, musimy znaleźć formy nowej ewangelizacji Rodziny, która, jak wiemy, coraz częściej zaniedbuje swoje obowiązki wychowania religijnego. To nasza wspólna sprawa, by nasze rodziny nie popadły w całkowitą obojętność wobec Boga i Kościoła.

**P**olskie Zjednoczenie Katolickie, co roku, od września do czerwca, organizuje na północy Francji **4 popołudniowe spotkania modlitewne**, by zachęcać wiernych, dzieci i dorosłych, jak i członków lokalnych towarzystw do wspólnej refleksji, medytacji, przeżyć, przed obecnym w Najświętszym Sakramencie Ołtarza i Eucharystii, Chrystusem.

Idąc drogą wyznaczoną przez Konferencję Episkopatu Polski i Duszpasterstwo Diecezji Arras, tematem bieżącego roku jest dla nas: **POWOŁANIE**.

Już 16 października, w Dzień Papieski, w kościele Notre Dame de Grâce w Liévin przeżywalimy pierwsze spotkanie, przygotowane przez Związek Mężów Katolickich. Kolejne nasze spotkanie odbędzie się w Kaplicy NSJ w Barlin w **czwartek, 7 grudnia**; obecny na nim będzie ks. prof. Józef Woliński (program podany jest poniżej).

Dwa pozostałe spotkania odbędą się w Bruay-La-Buissière. Pierwsze w **środek, 14 marca 2007 r. w godz. 15 - 17** (zapraszamy na nie wszystkie dzieci z katechizacji, rodziców i katechetów). Natomiast ostatnie, jak co roku, będzie miało miejsce na wzgórzu Lorette w **niedzielę, 17 czerwca 2007 r. o godz. 15<sup>30</sup>**, z udziałem Ks. biskupa Jean-Paul Jager. Już teraz serdecznie zapraszamy wszystkich członków Polskiego Zjednoczenia Katolickiego oraz wszystkich parafian. Ufamy, że podobne spotkania odbędą się również w innych polskich dekanatach.

**Ks. Daniel Żyliński**  
sekretarz generalny PZK

**2006 - 2007 ROK POWOŁANIA PAŃSKIEGO**

**POLSKIE ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE**  
dekanat północnej Francji  
i **ZWIĄZEK BRACTW ŻYWEGO ROŻAŃCA**

zapraszają na spotkanie modlitewne  
na początku Adwentu

w **KAPLICY NAJŚW. SERCA JEZUSOWEGO**  
w **BARLIN**

w **czwartek 7 grudnia 2006 roku.**

**15<sup>00</sup> - Adoracja Najśw. Sakramentu (medytacja różańcowa i okazja do spowiedzi św.);**

**16<sup>00</sup> - Konferencja Ks. prof. Józefa Wolińskiego na temat: La vie du chrétien - et de tout homme - comme «Vocation»;**

**17<sup>00</sup> - Msza św. koncelebrowana uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny;**

**18<sup>00</sup> - Poczęstunek w sali parafialnej.**









## Polacy we Francji

### Co niedziela Msza św. po polsku w lewobrzeżnym Paryżu (XIV)!

**J**ak już informowaliśmy czytelników, staraniem Polskiej Misji Katolickiej we Francji, na południu Paryża w XIV dzielnicy, uruchomiony został na potrzeby wiernych z tego regionu nowy polski ośrodek duszpasterski.



for. P.O.

W niedzielę, 12 listopada o godz. 10<sup>45</sup>, Rektor PMK, ks. inf. Stanisław Jeż przewodniczył uroczystej, pierwszej po pol-

W kazaniu, Ksiądz Rektor nawiązał do współczesnych, także tych dotyczących emigracyjnego życia odniesień ewange-



for. P.O.

sku Mszy św., w kaplicy pw. św. Yves (Iwo - patrona prawników), przy ulicy tego samego imienia, (11, rue Saint Yves - Cité du Souvenir, metro Alesia).

Księdzu Rektorowi towarzyszyli w sprawowaniu Eucharystii: rektor Seminarium Polskiego w Paryżu - ks. dr Józef Grzywaczewski, wicerektor PMK - ks. Henryk Szulborski, ks. prał. Edwin Rzeszuto i duszpasterz polski ośrodka - ks. Jarosław Kucharski (wikariusz parafii św. Dominika, do której należy kaplica).

Zebranych bardzo licznie Polaków, wraz z Ks. Rektorem, serdecznie witał tutejszy francuski proboszcz, ks. Maxime d'Arbaumont.



for. P.O.

łanej placówce. Przed końcowym błogosławieństwem po-

licznych słów o wdowim groszu. Mówił o potrzebie i chrześcijańskim sensie poświęcenia, ofiarności i wzajemnego wspierania się. Kaznodzieja wspominał także historię tutejszej kaplicy, nawiązującą do wydarzeń wojny 1914-1918, o czym świadczy jej wystrój - witraż i polichromia. W animacji Mszy św. uczestniczyły siostry - Andrea i Natanaela ze Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej, które będą wspomagały Ks. Jarosława w nowo powo-

nownie głos zabrał Ks. Rektor, który życząc powstającej Wspólnocie i jej Duszpasterzowi pomyślności i wytrwałości, ponownie zapraszał do niej wszystkich rodaków z najbliższych dzielnic miasta i z jego południowych okolic. Z kolei Ks. Kucharski dziękując uczestniczącym w uroczystości wiernym i księżom, szczególnie Księdzu Infulatowi za przybycie, zaprosił wszystkich do udziału w zorganizowanym z tej okazji spotkaniu przy lampce wina.

Opr. Red.

**Informacje o nowym ośrodku duszpasterskim:** ks. Jarosław Kucharski - tel. 01 45 88 70 31.

**M**sza św. po polsku, w każdą niedzielę o godz. 11<sup>00</sup> w kaplicy pw. Saint Yves - 11, rue Saint Yves.



**K**onsulat Generalny RP w Paryżu informuje, że w celu ułatwienia osobom zamieszkałym w znacznej odległości od Paryża, załatwienia spraw wymagających osobistego stawienia się przed konsulem, organizuje dyżury w Bordeaux oraz w Rennes.

Pierwsze dyżury konsula odbędą się:

w **BORDEAUX**

21 listopada i 19 grudnia 2006 r., w siedzibie konsulatu honorowego 2, place de la Bourse, w godz. 9<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>,

w **RENNES**

7 grudnia 2006 r. w siedzibie Chambre de Commerce et d' Industrie, 2, av. de la Prefecture, w godz 9<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>.

**POSZUKUJEMY**  
**ARTURA KŁOSA 39 LAT**  
ZAGINIONEGO W PARYŻU  
OD KILKU MIESIĘCY

wzrost 177 cm.,  
oczy piwne,  
włosy ciemne

Prosimy o kontakt:

01 42 02 92 76;  
01 42 01 26 16;  
06 18 68 11 16

e-mail: ankulica@02.pl

lub zostawić wiadomość w Redakcji GK.





# KALENDARZ „GŁOSU KATOLICKIEGO” NA 2007 R. - Z ANIOŁAMI -

## KUPON ZAMÓWIENIA

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

PROSZĘ O PRZEŚLANIE POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA  
„G.K.” NA 2007 ROK

Ilość egzemplarzy: ..... w cenie po **4,7** euro (z przesyłką: **5,2** euro).

Razem: ..... euro.

Imię i nazwisko: .....

Adres: .....

Dołączam czek (dla Voix Catholique)  gotówkę



W tegorocznym Kalendarzu znajdziecie Państwo również 3 strony informacji

o ośrodkach duszpasterskich na terenie całej Francji, w których Msze święte odprawiane są w języku polskim.

### POLSKA MISJA KATOLICKA W BELGII

#### REKOLEKCJE ADWENTOWE 2006!!

**DLA DOROSŁYCH:** II niedziela Adwentu 10 grudnia (godz. 8<sup>00</sup>, 10<sup>30</sup>, 16<sup>30</sup>, 18<sup>30</sup>) oraz poniedziałek, wtorek i środa (codziennie o godz. 19<sup>00</sup>), tj. od 10 do 13 grudnia w kościele ND de la Chapelle.

#### NAUKI STANOWE:

**DLA KOBIET** - w poniedziałek 11 grudnia po Mszy św.

**DLA MĘŻCZYZN** - we wtorek 12 grudnia po Mszy św.

**DLA MŁODZIEŻY** od czwartku 14 grudnia do soboty 16 grudnia - codziennie o godz. 20<sup>00</sup> w PMK (rue Jourdan 80).

**DLA DZIECI** w niedzielę 10 grudnia o godz. 12<sup>00</sup> w kościele ND de la Chapelle.

#### SPOWIEDŹ REKOLEKCYJNA:

**DLA DOROSŁYCH** - od poniedziałku 11 do środy 13 grudnia od godz. 18<sup>00</sup> w kościele ND de la Chapelle;

**DLA MŁODZIEŻY** - piątek 15 grudnia po Mszy św. w PMK;

**DLA DZIECI** - sobota 9 grudnia, godz. 16<sup>00</sup> w PMK.

Wszystkie nauki rekolekcyjne **DLA DOROSŁYCH i DLA DZIECI** głoszone są w kościele Notre Dame de la Chapelle - w Brukseli na Place de la Chapelle 1. Rekolekcje **DLA MŁODZIEŻY** mają miejsce w kaplicy PMK - rue Jourdan 80.

**NAUKI REKOLEKCYJNE GŁOSI:** o. mgr Andrzej Korda OMI, radny prowincjalny i przełożony w Lublińcu.

#### KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki, - szycie na miarę

T. 01 40 11 68 62 (po 16<sup>00</sup>); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

#### Dammarie lès Lys

**31 grudnia** od godziny 21<sup>00</sup> do 04<sup>00</sup> rano, w Espace Nino Ferrer (d. Raymond Buissieres), w pobliżu kościoła francuskiego

odbędzie się coroczny

#### BAL SYLWESTROWY



organizowany przez Polskie Towarzystwo Katolickie. Do tańca grać będzie orkiestra „Echo” z Tarnobrzegu.

Cena wstępu 75 euro od osoby, płatne do 25 grudnia (w cenie biletu świąteczna kolacja).

#### Rezerwacje pod numerami:

01 64 23 63 81; 01 60 66 04 94;  
01 60 60 89 94; 01 64 60 90 42.

Nowe kursy języka francuskiego w centrum Paryża

### ECOLE EFRA

#### POCZĄTEK KURSU STYCZEŃ 2007!

**Nasza metoda:** klasyczna, jasna, aktywna i skuteczna  
zapewnia solidne i szybkie nauczanie języka francuskiego.  
**Znajomość języka jest gwarancją sukcesu.**

**Zapisy:** od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 12 i 14 - 18.

**Tel: 01. 47. 05. 09. 29; 06. 31. 12. 91. 85;**  
e-mail: efra@orange.fr; www.estfrancophone.fr

**Poziomy:** dla początkujących; średni; dla zaawansowanych.

- przygotowanie do egzaminów na wyższe studia
- francuski specjalistyczny: handel, medycyna, prawo;
- kurs intensywny w lipcu: 15 godzin tygodniowo.

**Sekretariat czynny:** wtorki (17<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>); soboty (10<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>), 93, rue St. Dominique (wejście 4, rue Amélie) - Paris 7<sup>em</sup>, metro: Invalides (13) i La Tour Maubourg (8).

**Kursy:** rano i wieczorem.

### La Fondation Jean-Paul II en France

(103 Chemin de l'Eglise 62131 Vaudricourt)

organise son repas annuel avec partage de l'Oplatek,  
Le Dimanche 10 decembre à Vaudricourt

**Au Programme :** - 11 h Messe à la Chapelle Saint Casimir, suivie du partage de l'Oplatek et du repas, avec animation.

**Renseignements :** auprès de la Secrétaire, Mme Thérèse Borowczak - Tél. 03 21 75 83 78.

### Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.

### Tłumaczenia - j. francuski

- Devis; - C.V.; - Pomoc w formalnościach urzędowych;
- Kosztorysy budowlane.

**06 26 81 22 07**

\* Polka, lat 46, od 20 lat w Paryżu,  
wysztalcenie średnie, bezdzietna, sympatyczna, blondynka  
- bardzo samotna  
szuka bratniej duszy wśród Polaków.  
Listy proszę kierować na adres Redakcji dla Małgorzaty.





**27 LISTOPADA -  
3 GRUDNIA**

**PONIEDZIAŁEK 27 LISTOPADA**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>33</sup> Pogoda 8<sup>35</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>55</sup> Był taki dzień - felieton 9<sup>00</sup> Dedyneczka 9<sup>25</sup> My Wy Oni 9<sup>50</sup> Zdarzyło się - Tam zostawili swój ślad... - reportaż 10<sup>10</sup> Mój pierwszy raz 11<sup>00</sup> Jerzy Pilch - Wyznania człowieka piszącego po polsku - dokument 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Tam gdzie jesteśmy - reportaż 13<sup>30</sup> M jak miłość - serial 14<sup>15</sup> Marszałek Piłsudski - serial 15<sup>10</sup> Salon kresowy - W zdrowym ciele zdrowy rozum - dokument 15<sup>25</sup> Siostry Lilpop i ich miłości - dokument 16<sup>25</sup> Dedyneczka 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Spotkania z profesorem Zinem 17<sup>40</sup> My Wy Oni 18<sup>10</sup> O Polsce i Polakach - magazyn 18<sup>30</sup> Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 19<sup>05</sup> Kościół i świat - magazyn 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Sportowy tydzień 21<sup>30</sup> Wiedźmy - serial 22<sup>20</sup> Opowieść o Wolnej Europie - dokument 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>53</sup> Sport Telegram 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Regał - magazyn literacki 0<sup>25</sup> O Polsce i Polakach - magazyn 0<sup>45</sup> Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**WTOREK 28 LISTOPADA**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>33</sup> Pogoda 8<sup>35</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>55</sup> Był taki dzień - felieton 9<sup>00</sup> Domisie 9<sup>20</sup> CKM Boanerges - reportaż 9<sup>35</sup> O Polsce i Polakach - magazyn 9<sup>55</sup> Piosenki Kazimierza Grześkowiaka - koncert 10<sup>50</sup> Historia ziarnka psianki - dokument 11<sup>15</sup> Sprawa dla reportera 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Sportowy tydzień 13<sup>30</sup> Wiedźmy - serial 14<sup>20</sup> Benefis 15<sup>15</sup> Opowieść o Wolnej Europie - dokument 16<sup>10</sup> Domisie 16<sup>30</sup> Tęczowa bajeczka - Bajeczka o deszczu i kałuży 16<sup>40</sup> Julianów dawna posiadłość Heinzów - reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Ojczyzna polszczyzna 17<sup>30</sup> CKM Boanerges - reportaż 17<sup>45</sup> Ze sztuką na ty - reportaż 18<sup>15</sup> Sprawa dla reportera 19<sup>00</sup> Wieści Polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Polonusi w Europie - Kształtowanie Szwajcarii - reportaż 21<sup>55</sup> Kochaj mnie - telenowela dokumentalna 21<sup>55</sup> A dobro Polski? - program publicystyczny 22<sup>45</sup> Glob 2006 - magazyn 23<sup>10</sup> Animowany świat wyobraźni(2) 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>53</sup> Sport Telegram 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Warto rozmawiać 0<sup>55</sup> Historia ziarnka psianki - dokument 1<sup>20</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**ŚRODA 29 LISTOPADA**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Wiadomości

8<sup>33</sup> Pogoda 8<sup>35</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>55</sup> Był taki dzień - felieton 9<sup>00</sup> Dedyneczka 9<sup>25</sup> Wierzę wątpię szukam 9<sup>50</sup> Zaproszenie 10<sup>10</sup> Co tu jest grane? - program muzyczny 10<sup>35</sup> Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 11<sup>05</sup> Ze sztuką na ty - reportaż 11<sup>30</sup> Nieparzyści - telenowela dokumentalna 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Wieści Polonijne 13<sup>15</sup> Polonusi w Europie - Kształtowanie Szwajcarii - reportaż 13<sup>40</sup> Kochaj mnie - telenowela dokumentalna 14<sup>05</sup> Romane Dyvesa czyli cygańskie dni Gorzów 2006 15<sup>00</sup> A dobro Polski? - program publicystyczny 15<sup>40</sup> Glob 2006 - magazyn 16<sup>05</sup> Dedyneczka 16<sup>30</sup> Laboratorium XXI wieku - magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 17<sup>40</sup> Wierzę wątpię szukam 18<sup>05</sup> Książki z górnej półki - prezentacje 18<sup>20</sup> Zaczęło gwiazd - Piotr Cyrwus 18<sup>45</sup> Architektura Warszawy - Czasy Stanisławowskie 19<sup>00</sup> Zaolzie 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Polska racja - program publicystyczny 21<sup>30</sup> Egzamin z życia - serial 22<sup>15</sup> Tygodnik Solidarność - dokument 22<sup>45</sup> Polacy - widowisko publicystyczne 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>53</sup> Sport Telegram 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Desperaci - dokument 0<sup>25</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 0<sup>50</sup> Spotkania z profesorem Zinem 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**CZWARTEK 30 LISTOPADA**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>33</sup> Pogoda 8<sup>35</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>55</sup> Był taki dzień - felieton 9<sup>00</sup> Budzik 9<sup>25</sup> Anna Dymna - spotkajmy się 9<sup>50</sup> Zaolzie 10<sup>05</sup> Zaczęło gwiazd - Piotr Cyrwus 10<sup>30</sup> Architektura Warszawy - Czasy Stanisławowskie 10<sup>40</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 11<sup>05</sup> Unijnym traktem - reportaż 11<sup>25</sup> Skarbiec magazyn historyczno - kulturalny 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>30</sup> Plebania - serial 12<sup>55</sup> Polska racja - program publicystyczny 13<sup>25</sup> Egzamin z życia - serial 14<sup>10</sup> Tygodnik Solidarność - dokument 14<sup>35</sup> Dubidu 15<sup>30</sup> Polacy - widowisko publicystyczne 16<sup>10</sup> Budzik 16<sup>35</sup> Kwadrans na kawę - magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 17<sup>40</sup> Raj 18<sup>10</sup> Anna Dymna - spotkajmy się 18<sup>40</sup> Skarbiec magazyn historyczno - kulturalny 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Pogoda dla kierowców 20<sup>10</sup> Złotopolscy - telenowela 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> To jest pasja - reportaż 21<sup>15</sup> Teatr TV - Emigranci 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Biznes 23<sup>48</sup> Sport Telegram 23<sup>50</sup> Pogoda 23<sup>55</sup> Misja specjalna - magazyn 0<sup>25</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 0<sup>50</sup> Anna Dymna - spotkajmy się 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**PIĄTEK 1 GRUDNIA**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>33</sup> Pogoda 8<sup>35</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>55</sup> Był taki dzień - felieton 9<sup>00</sup> Dedyneczka 9<sup>25</sup> Wierzę wątpię szukam 9<sup>50</sup> Zaproszenie 10<sup>10</sup> Co tu jest grane? - program muzyczny 10<sup>35</sup> Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 11<sup>05</sup> Ze sztuką na ty - reportaż 11<sup>30</sup> Nieparzyści - telenowela dokumentalna 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Wieści Polonijne 13<sup>15</sup> Polonusi w Europie - Kształtowanie Szwajcarii - reportaż 13<sup>40</sup> Kochaj mnie - telenowela dokumentalna 14<sup>05</sup> Romane Dyvesa czyli cygańskie dni Gorzów 2006 15<sup>00</sup> A dobro Polski? - program publicystyczny 15<sup>40</sup> Glob 2006 - magazyn 16<sup>05</sup> Dedyneczka 16<sup>30</sup> Laboratorium XXI wieku - magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 17<sup>40</sup> Wierzę wątpię szukam 18<sup>05</sup> Książki z górnej półki - prezentacje 18<sup>20</sup> Zaczęło gwiazd - Piotr Cyrwus 18<sup>45</sup> Architektura Warszawy - Czasy Stanisławowskie 19<sup>00</sup> Zaolzie 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Polska racja - program publicystyczny 21<sup>30</sup> Egzamin z życia - serial 22<sup>15</sup> Tygodnik Solidarność - dokument 22<sup>45</sup> Polacy - widowisko publicystyczne 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>53</sup> Sport Telegram 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Desperaci - dokument 0<sup>25</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 0<sup>50</sup> Spotkania z profesorem Zinem 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**Indywidualne lekcje  
języka francuskiego - 01 55 52 05 42.**

**Ofiary na Tydzień Miłosierdzia**

Mr Felix STECKIEWICZ - RONCHAMP - 50 euro  
Mr et Mme Roman KUKULA - AUXERRE - 50 euro

*Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.*

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

pytanie - teleturniej 10<sup>45</sup> Regionalia - magazyn 11<sup>15</sup> Muzyka klasyczna 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> To jest pasja - reportaż 13<sup>15</sup> Hity satelity 13<sup>30</sup> Teatr TV - Emigranci 15<sup>35</sup> Misja specjalna - magazyn 16<sup>05</sup> Dedyneczka 16<sup>30</sup> Laboratorium XXI wieku - magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Święta wojna - serial 17<sup>40</sup> Polska bandera w Klajpedzie - reportaż 18<sup>05</sup> Okazja - serial 18<sup>30</sup> Regionalia - magazyn 19<sup>00</sup> Wieści polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Złotopolscy - telenowela 20<sup>35</sup> Plebania - serial 20<sup>55</sup> Mówi się ... 21<sup>20</sup> Hity satelity 21<sup>35</sup> Na dobre i na złe - serial 22<sup>30</sup> Duże dzieci 23<sup>10</sup> Porozmawiajmy 24<sup>00</sup> Program rozrywkowy 0<sup>50</sup> Nieparzyści - telenowela dokumentalna 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**SOBOTA 2 GRUDNIA**

6<sup>00</sup> Plebania(5) - serial 8<sup>00</sup> Echa Panoramy 8<sup>35</sup> Trzy Szalone Zera - serial 9<sup>00</sup> Mówi się ... 9<sup>20</sup> Wieści Polonijne 9<sup>35</sup> Święta wojna - serial 10<sup>00</sup> Porozmawiajmy 10<sup>45</sup> Klan(3) - telenowela 12<sup>05</sup> Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 12<sup>30</sup> Okazja - serial 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> Na dobre i na złe - serial 14<sup>00</sup> Ring 14<sup>40</sup> Made in Poland - teleturniej 15<sup>10</sup> Program rozrywkowy 16<sup>00</sup> Z daleka a z bliska 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>25</sup> Astrofizyka bez granic - reportaż 17<sup>55</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>15</sup> Reportaż 18<sup>30</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Epitafium dla Barbary Radziwiłłówny - film hist. 21<sup>35</sup> Od arii do piosenki - Kazimierz Kowalski zaprasza 22<sup>00</sup> Program rozrywkowy 23<sup>35</sup> Z daleka a z bliska 0<sup>30</sup> M jak miłość - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**NIEDZIELA 3 GRUDNIA**

6<sup>00</sup> Ring 6<sup>40</sup> Reportaż 6<sup>50</sup> Pamiętaj o mnie 7<sup>15</sup> Z daleka a z bliska 8<sup>10</sup> M jak miłość - serial 9<sup>00</sup> Słowo na niedzielę 9<sup>05</sup> Ziarno 9<sup>30</sup> Magiczne drzewo - serial 10<sup>00</sup> Książka tygodnia 10<sup>05</sup> Złotopolscy(2) - telenowela 11<sup>00</sup> Salon kresowy - dokument 11<sup>15</sup> Niedzielne muzykowanie - Muzyka klasyczna 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Między ziemią a niebem 13<sup>00</sup> Transmisja Mszy Św. - Bazylika Świętej Trójcy w Gdańsku 14<sup>10</sup> Alternatywy 4 - serial komediowy 15<sup>10</sup> Zaproszenie 15<sup>30</sup> Wywiad i opinie - program publicystyczny 16<sup>20</sup> Natasza Goerke - przesłuchanie emigranta - dokument 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>25</sup> Mój pierwszy raz 18<sup>30</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Wielkie rzeczy - serial komediowy 21<sup>00</sup> Benefis 21<sup>50</sup> Dubidu 22<sup>45</sup> Polskie lato węgierska jesień - dokument 23<sup>40</sup> Regionalia - magazyn 0<sup>05</sup> M jak miłość - serial 0<sup>50</sup> Ziarno 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości





**Kancelaria Prawna**  
**mec. MARTA CICHOSZ**  
 ogólne doradztwo prawne  
 w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,  
 rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,  
 kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,  
 wypadki drogowe itp.

**TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87**  
 59, Av de Suffren 75007 Paris

### S.O.S KOMPUTERY

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

**T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;**

**Institut privé France-Europe Connexion**  
 établissement privé d'enseignement supérieur  
 enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

Rok szkolny 2006/2007

### JĘZYK FRANCUSKI

codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo  
 20 godzin tygodniowo - STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE  
 Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez cały rok 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku  
 od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

**TEL./FAX: 01 44 24 05 66**

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: [ifec@free.fr](mailto:ifec@free.fr)

### KANCELARIA PRAWNICZA - TŁUMACZENIA:

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,  
 ekspert sądowy - tłumacz przysięgły.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20.

Sprawy prawne w Polsce: małżeńskie, emerytury,  
 odszkodowania, spadki itp.

**PSYCHOLOG - PRZYJMUJE DOROSŁYCH I DZIECI**  
**TEL. 06 60 67 30 27**

VOIX CATHOLIQUE

**GŁOS**  
**KATOLICKI**

N° (2207)41: 26.11.2006

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE  
 - TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

**Editeur:** La Mission Catholique Polonaise en France

**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)

**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

**Tél.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

**E-mail:** [vkat@club-internet.fr](mailto:vkat@club-internet.fr) [www.glos-katolicki.fr](http://www.glos-katolicki.fr)  
 CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

**Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji:** Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

**Rédacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;

**Rédaction/Zespół:** ks. Tomasz Sokół, s. Angela, J. Piętał Sł. NSJ, s. Andrea M. Kowal SMI.

**Imprimerie/Druk:** Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo  
 dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

**Abonnement/Abonament:** 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12-777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11  
 w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

**Prix au n°/cena:** 1.40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE**  
**KAROLINA**  
 7, rue DUPHOT (obok kościoła)  
 Tel. 01 40 15 09 09  
 Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

**Orbis podróż na bis!**  
 nowe, codzienne połączenia z Polską

Adres biura  
 36, rue Richard Lenoir, 75011 Paris  
 przy stacji - Metro Voltaire  
 tel.: 01 43 71 60 20  
[www.orbis-transport.pl](http://www.orbis-transport.pl)  
 e-mail: [biuro.paryz@autoorbisbus.pl](mailto:biuro.paryz@autoorbisbus.pl)  
 bezpłatna rezerwacja przez telefon

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI



PARIS 75010 (M° Gare du Nord)

93, rue de Maubeuge

**TEL. 01 42 80 95 60**

35-959 RZESZÓW

Ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

**ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!**  
 bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie  
 za jedyne **249 EURO.**  
 Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

### PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie  
 wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.**

### KUPON PRENUMERATY (ABONNEMENT)

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT  
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique  
 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40€)  Czekałem  
 Pół roku (28,30€)  CCP 12777 08 U Paris  
 Przyjaciele G.K. (65,60€)  Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 15.11.2006.



**AUTOKAREM DO POLSKI**

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

**01 40 20 00 80****WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU****Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming  
AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:**

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Ślubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M<sup>o</sup> Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

**4 razy w tygodniu****Janosik****tel. 01 44 69 30 80**23, rue Boursault - 75017 Paris, M<sup>o</sup> RomeFrançais Langue Étrangère  
**École Privée NAZARETH Szkoła Języka Francuskiego**

16 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris  
przygotowanie do egzaminów**DILF, DELF, DALF, TCF** i na wyższe studia we Francji

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12; 8 bis pl. de l'Argonne, Paris 19

- status studenta - prawo do pracy na pół etatu - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

**☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15**

Association Nazareth Famille

**COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**enseignement individuel ou en groupe, préparation pour contacts  
professionnels, conférences, réunions, traductions.Przygotowujemy do: - Państwowych Egzaminów Certyfikacyjnych  
z języka polskiego jako obcego - do matury francuskiej - język polski LV 3Zapisy cały rok. **NOWE GRUPY 13 LISTOPADA!!!**

www.nazarethfamille.fr

**USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE**

- Strzyżenie - balayage - trwała - koloryzacja
- henna - manicure. **06 71 08 84 85.**

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60****udziela pomocy w przypadku:**

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

**UWAGA:** Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;  
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;  
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euro,  
(„szukam pracy” - 3 euro).

**Copernic**

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

6, rue des Immeubles  
Industriels75011 Paris (M<sup>o</sup> Nation)

tel. 01 40 09 03 43

23, rue Desaix  
69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW AUTOKAROWYCH  
DO 30 MIAST W POLSCE  
WYJAZDY Z PARYŻA, LYONU  
ORAZ INNYCH MIAST WE FRANCJI**

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE**

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

**BILETY NA TANIE****LINIE LOTNICZE****PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji; - dostawa do rąk własnych adresata; - odbiór z domu klienta:
- Paryż i okolice tel. 01 40 09 03 43
- Lyon i okolice tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW NA LINIE  
FRANCJA - UKRAINA**

**PORADY PSYCHOLOGICZNE**Nieśmiałość, stres, nerwice, lęk,  
konflikty osobiste i rodzinne, problemy adaptacji.**TEL. 01 47 05 78 08.****BIURO TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M<sup>o</sup> Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**\* PRZEPROWADZKI \***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

**TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86****PODRÓŻE DO POLSKI**\* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW  
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**\* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,  
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.TEL. **01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**\* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PA-  
CZEK. TEL. **01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.**\* **WACTUR** - OFICJALNA LINIA AUTOKAROWA  
PARYŻ - USTRZYKI DOLNE.

WYJAZDY Z PARYŻA W SOBOTY, Z POLSKI W CZWARTKI.

TEL. **01 42 26 57 94 (po 16<sup>00</sup>); 06 79 50 18 95.**





## O czym piszą inni

Prasoznawca

**W**ybory samorządowe. Najwięcej emocji wzbudza walka o prezydenturę stolicy. W I turze wygrał Kazimierz Marcinkiewicz (PiS), drugie miejsce zajęła Hanna

Gronkiewicz-Waltz (PO). Spore poparcie uzyskał kandydat lewicy postkomunistycznej i postsolidarnościowej Marek Borowski. Oto wypowiedzi przed II turą wyborów Gronkiewicz-Waltz i Marcinkiewicza dla „Życia Warszawy” (13 listopada):

**Kazimierz Marcinkiewicz:** *Stajemy przed wyborem dwóch osobowości, charakterów i wizji Warszawy. Czas dzielenia zakończył się. Nadszedł czas poszukiwania tego, co łączy. Bo Warszawa, żeby się rozwijać, potrzebuje jedności i porozumienia. Często*

*porozumienia ponad politycznymi podziałami. Moja ręka pozostaje nadal wyciągnięta. Od trzech miesięcy sprawuję funkcję prezydenta Warszawy. Wiele mi się udało: zapewniłem 88 mln euro dopłaty z funduszy UE na dokończenie metra na Bielany; zmieniłem plany drugiej linii metra tak, by obejmowała całą praską stronę miasta i zagwarantowałem jej finansowanie z UE w wysokości co najmniej 750 mln euro; przedstawiłem projekt budowy obwodnicy poza miastem; przyspieszyłem remonty i budowy dróg, wprowadzając prace 24 godzinne; podwyższyłem pensje nauczycielom w szkołach; doprowadziłem do oddania kilkudziesięciu nieruchomości byłym właścicielom. Szanuję moją konkurentkę, ale jestem przekonany, że mam lepszą wizję i większą skuteczność w realizacji tej wizji - przyspieszonego rozwoju stolicy.*

**Hanna Gronkiewicz-Waltz:** *Potrafię uzyskać pieniądze na rozwój Warszawy. Znam się na zarządzaniu finansami i jestem wiarygodna dla instytucji finansowych i inwestorów. Potrafę znaleźć tanie źródła kapitału, zwiększyć przychody miasta. Znam najnowocześniejsze instrumenty finansowe i nie będę się bała z nich korzystać. Mam dobry program, mam projekt statutu Warszawy, przygotowałam kodeks etyczny urzędnika samorządowego i wdrożę przejrzyste zasady działania w mieście. Jestem profesorem prawa, tworzyłam pierwszą ustawę o samorządzie Warszawy. Znam wartość czasu. Wiem, że inwestycja realizowana szybko jest dwa razy tańsza. Umiem realizować duże projekty inwestycyjne i przygotowuję przetargi tak, by ich nie unieważniano - umiem, bo za to odpowiadałam w EBOR. Bo potrafię godnie reprezentować stolicę Polski. W przeciwieństwie do kontrkandydata znam biegle i angielski i francuski. Jestem osobą znaną za granicą, cieszącą się zaufaniem w środowiskach finansowych, wśród inwestorów i w instytucjach Unii Europejskich.*

**K**adają Gronkiewicz-Waltz zakładając, że głosować na nią będzie elektorat Borowskiego. Prof. Jadwiga Staniszkis przestrzega Platformę Obywatelską przed szukaniem wsparcia na lewicy. W „Życiu Warszawy” Staniszkis pisze:

*To byłby wielki błąd. Warszawa podczas tych wyborów stała się miejscem symbolicznym. Jeśli PO poprosiłaby lewicę o wsparcie i głosy oddane w I turze na Marka Borowskiego, mogłaby wpaść w pułapkę, zniekształcić swój liberalno - konserwatywny charakter. Dla wyborców stałaby się wtedy zdecydowanie mniej atrakcyjna. Tak stało się przecież z PiS-em, który poprzez zawarcie koalicji z LPR i Samoobroną zniekształcił swój obrany wcześniej kierunek i wyraźny wizerunek.*



## Podaruj Dzieciom Marzenia

Maria i Krzysztof Walendzik

**K**olejna edycja naszej polonijnej akcji Podaruj Dzieciom Marzenia zakończona. Nadszedł czas podziękowań, wspomnień i refleksji. Czterdzieścioro wychowanków i pięcioro dorosłych z polskiego domu dziecka w Podbrodzu na Litwie zwiedziło Paryż, zachwyciło się tym pięknym miastem i doświadczyło hojności serc Polaków. Pamiętamy radość uczestników wycieczki, kiedy mówili red. Magdzie Tadeusiak przed kamerami TVP, nie kryjąc zdziwienia: „Po prostu nas zaprosili!”

My, organizatorzy i twórcy tej polonijnej akcji pomocy wychowankom polskich domów dziecka, już po raz piąty byliśmy świadkami szczęścia dzieci, które jeszcze niedawno niechciane, teraz czuły, że zostały wybrane spośród wielu, że są wyróżnione, że w życiu im się powiodło. Zaraziły nas swoją radością. Wspominamy ich śpiewny akcent, kiedy powtarzały w Disneylandzie, że nie chce im się ani jeść, ani pić, bo spieszą się do zabawy. Śmiejemy się z naszego niepokoju, kiedy szukaliśmy zaginionego dwunastoletniego Romka, podczas gdy on stał spokojnie w międzynarodowej grupie maluchów, w kolejce do „makijażu”... pewnie na Myszkę Miki.

**D**zieci te w swym krótkim życiu doświadczyły wiele zła, naszym zaproszeniem daliśmy im szansę bycia choć przez kilka dni, szczęśliwymi dziećmi, ale też poznania świata i zdobycia doświadczeń, które zaowocują w przyszłości. Już teraz uczestnicy wycieczki do Paryża są, jak zapewniają, podziwiani wśród rówieśników w miasteczku, bo nie bali się lecieć samolotem (fot.1). Wiemy, że szybko będą mogli wyróżnić się w szkole swoją wiedzą o Mickiewiczu czy Chopinie, którą zdobyli w Bibliotece Polskiej w Paryżu (fot. 3). Po obejrzeniu Luvru i Wersalu, a także zwiedzeniu w Warszawie Muzeum Powstania, inaczej uczestniczyć będą w lekcjach historii. Wiemy, że powstało w ich szkole kółko języka francuskiego... Jeśli tych kilka dni spędzonych w Paryżu i dzień pobytu w Warszawie pozwoli im nabrać przysłowiowego wiatru w żagle, będzie to spełnieniem... naszych największych marzeń.

Trzeba było wiele ofiarności Polaków i Francuzów, aby umożliwić dzieciom przyjazd z Litwy do Paryża. Napisaaliśmy dziesiątki listów, wiele godzin spędziliśmy przy telefonie, ale odźwięk był ogromny: otrzymaliśmy mnóstwo czeków, darów w gotówce, słów uznania, a także konkretnych propozycji pomocy. Nie było mowy o podziałach wśród Polonii francuskiej, raczej o jednomyślnym darze serca. Polacy mieszkający za granicą, tęskniący za ojczyzną, chętnie proponują pomoc.

**D**zieci z Podbrodzia powiedziały już to na pożegnanie, z ich pięknym „wschodnim” akcentem, a my chcemy powtórzyć za nie tutaj w nadziei, że usłyszą to wszyscy, którzy nie odmówili nam pomocy - Dziękujemy.

Dziękujemy wszystkim, nawet za najskromniejsze wsparcie, wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do realizacji naszego „szalonego” przedsięwzięcia. Byli oni dla nas jak wiele kropel wody, które razem tworzą rwący potok. Dziękujemy Polskiej Misji Katolickiej i Księdzu rektorowi Stanisławowi Jeżowi za bezpłatne goszczenie dzieci w domu PMK w La Ferté sous Jouarre. Jesteśmy wdzięczni pracującym tam siostram za pracę, jaką włożyły, całkowicie bezinteresownie, w przyjęcie naszej dużej grupy. Dziękujemy Księdzu proboszczowi Wacławowi Szubertowi za gorące powitanie w kościele polskim p.w. Wniebowzięcia NMP (fot. 2). Jesteśmy szczęśliwi, że do zaangażowania instytucji kościelnych, gotowych pomóc dzieciom z Podbrodzia, przyłączyły się też organizacje i osoby świeckie. Pracownicy Ambasady Polskiej w Paryżu i Konsulatu Generalnego otworzyli przed dziećmi z Litwy serca i drzwi dwukrotnie: raz podczas koncertu charytatywnego, który pozwolił na zdobycie funduszy, drugi raz, kiedy cała grupa została przyjęta przez państwa Agnieszkę i Jana Tombińskich w salonach Ambasady. Dzięki nim dzieci opowiadały z dumą: „Byliśmy



# Podaruj Marzenia

# Dzieciom



przyjęci przez panią Ambasadorową!” (fot. 4). Dziękujemy gospodarzom, konsulowi generalnemu RP Tomaszowi Wasilewskiemu, pani Natalii Brisebarre, a także artystom, których występ pozwolił na zorganizowanie koncertu: Elżbiecie Virol, Aleksandrze Zamojskiej, Maciejowi Pikulskiemu, Aleksandrowi Konickiemu i Robertowi Jezierskiemu.

Dziękujemy

Wspólnocie Polskiej za pomoc finansową, pani Ewie Ziółkowskiej z Muzeum Powstania Warszawskiego za perfekcyjne zorganizowanie pobytu dzieci w Warszawie i pani Karolinie Paczyńskiej z PTTK Tramp za bezpłatną obsługę przewodnicką. Dziękujemy Disneylandowi i Bateaux-Mouches za bezpłatne bilety. Ze wzruszeniem wspominamy moment, kiedy oprócz biletów, pracownicy Disneylandu wręczyli każdemu z dzieci pięknie zapakowaną „niespodziankę” z prezentem w środku. Potrzebowali czasu na przygotowanie paczuszek, wyjście do nas, ale nikt z nich nie oszczędzał serca. Ileż doświadczaliśmy, my organizatorzy i dzieci dobroci...



Dzieci miały radość poznania osobiście Andrzeja Seweryna, zwiędzenia Comédie Française, zapoznania się z historią tego teatru i pracy w nim, znakomitego polskiego aktora. W bardzo ciekawej rozmowie ci, jakże młodzi ludzie zaskoczyli dojrzałością pytań. Zgodzili się z rozmówcą, że los ich jest w ich własnych rękach i tylko od nich zależy kim w życiu będą i co osiągną. Dziękujemy za tę niecodzienną lekcję nadziei.

Dziękujemy Bibliotece Polskiej za serdeczne przyjęcie grupy. Stowarzyszeniu Polskich Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie (APAJTE) i jego prezes Agacie Kalinowskiej-Bouvy wdzięczni jesteśmy za wspieranie nas w problemach natury administracyjnej. Nasze słowa uznania należą się też dyrektor Szkoły Polskiej przy ulicy Lamandé, Teresie Mikitiuk-Pawełek. Pragniemy wspomnieć o Maïde Lacoste z Rady Rodziców Szkoły, która podjęła się trudnej roli przewodnika i wykonała ją wspaniale, przekazując nie tylko swoją ogromną wiedzę, ale co równie ważne, mówiła do dzieci prostym, zrozumiałym dla nich językiem. Uczta, jaką na schodach Montmartre zgotowały młodym przybyszom z Podbrodzia mamy dzieci uczęszczających do Szkoły Polskiej w Paryżu pozostanie długo niezapomniana. Wszystkie te przygotowane z miłością smakołyki udowodniły coś ważnego, co dzieci określiły „Polacy to naprawdę nas lubią”.



Patrząc na morze bezinteresowności mieliśmy dowód na to, że naprawdę każdy człowiek jest stworzony na obraz Boga Miłości.

**A**co przyniesie przyszłość? Marzy nam się i to sugerował nam Andrzej Seweryn, aby dotrzeć do któregoś z bogatszych Polaków. Obecność sponsora pomogłaby nam uwolnić się od ciągłego lęku, że nie wystarczy pieniędzy i od nerwowego szukania ich. Moglibyśmy zapraszać dzieci pokrzywdzone przez los, nawet dwa razy do roku. Wiele szlaków mamy przetartych. Nawiązaliśmy kontakty z placówkami polskimi na Białorusi. Ileż szczęścia moglibyśmy dać dzieciom stamtąd, ile radości otrzymać od nich... Dotychczas zaprosiliśmy już wspólnie polskie domy dziecka do Paryża i w Pireneje, na Korsykę; dzieci z okolic Wilna trafiły śladami Adama Mickiewicza do stolicy Francji, stu młodych Polaków z placówek opiekuńczych miała szczęście, dzięki nam wszystkim, spotkać się z Ojcem Świętym Janem Pawłem II.

**M**amy przekonanie, że wspólnie, wraz z Czytelnikami Głosu Katolickiego jesteśmy w stanie dać życiową szansę bardzo wielu pokrzywdzonym przez los polskim dzieciom.



W ostatniej tego roku jesiennej  
Galerii GK...  
Łucji Szostak  
"Le violon enchanté"

L'artiste joue avec les formes  
et les transmute en orchestrations de couleurs.  
La lumière devient tourbillon, donnant toute  
son expressivité au violoniste,  
créant un halo musical  
qui sublime l'élan de son interprétation.

Prochaine exposition de tableaux de  
**Lucja Szostak :**

«la Geste des Couleurs»,  
à La Galerie-Atelier du Jour,  
14 rue Ferdinand Fabre  
75015 Paris (M° Convention)  
du 2 au 23 décembre  
du mardi au samedi de 11h à 19h.

Lucja Szostak

Karty telefoniczne  
**IRADIUM**

**Taniej do Polski  
i po całym świecie**

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€



Punkty sprzedaży : kioski,  
supermarkety, taxiphony,  
tabac, księgarnie

	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
<b>Polska</b>	<b>1666*</b> mn
<b>GSM Polska</b>	<b>125*</b> mn
<b>Niemcy</b>	<b>1250*</b> mn
<b>USA + GSM</b>	<b>1250*</b> mn
<b>Włochy</b>	<b>1000*</b> mn
<b>Anglia</b>	<b>1250*</b> mn
<b>Kanada + GSM</b>	<b>1000*</b> mn
<b>Francja</b>	<b>1250*</b> mn
<b>GSM Francja</b>	<b>111*</b> mn

Obsługa klienta - 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00  
070 70 88 00 0811 600 300

\*Dodatkowa opłata za połączenie.  
Warunki określone przez A.R.T.  
Numer odradzany z telefonu  
komórkowego. Nie działa w kabinie.

**Połączenie międzynarodowe  
w cenie rozmowy miejscowej!** 0,014<sup>c</sup>/min

Wybierz  
**0811 65 48 48**  
Następnie numer korespondenta

**BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!**

<b>Polska</b>	<b>Niemcy</b>	<b>Dania</b>
<b>USA +GSM</b>	<b>Anglia</b>	<b>Hiszpania</b>
<b>Kanada +GSM</b>	<b>Austria</b>	<b>Belgia</b>
<b>Francja</b>	<b>Norwegia</b>	<b>Rosja</b>
	<b>Włochy</b>	<b>Szwecja...</b>

**GSM Polska 0,09 €/min 0821 61 48 48**

7/7 Obsługa klienta informacja o warunkach i cenie  
7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00  
0811 600 348\*

www.no-limit-telecom.com  
Un service du Groupe  
**IRADIUM**

\* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego  
\*\* Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com